**Nr. 233.** Wtorek, 12 Października 1886. **Rok 76.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni zaś dopłacą, pierwsi 75 cnt., drudzy 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 5 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 października b. r. wielkiemu kuchmistrzowi, pułkownikowi hr. Wolkenstein-Trostburg nadać najmiłościwiej godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 października b. r. staroście w Bruku nad Mur, Janowi baronowi von Vernier-Rougemont, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 12 października.*

Rekonstrukcya gabinetu w Hiszpanii stanowi jeden z tych wypadków, które wywrzeć mogą wpływ donioszy na przeobrażenie polityczne całego społeczeństwa. Pośrednią przyczyną tej zmiany był, jak wiadomo, nagle wybuchły i prędzej jeszcze stłumiony rokosz w dniu 19 września. Gabinet p. Sagasty, pomimo, że składał się z żywiołów liberalnych i pomimo, że sam jego prezes niechętnie się narażał na niechęci tych żywiołów, które w duchu sympatyzowały z rokoszem, obstawał jednak za surowem ukaraniem głównych sprawców, pragnąc w ten sposób zapewnić poszanowanie dla rządu legalnego i praw obowiązujących. Ministerstwo zatem, upierając się przy swojem, broniło niewątpliwie zasad monarchicznych. W tej postawie popierali gabinet wszyscy konserwatyści, nie mogli tylko pojąć, w jaki sposób może ministerstwo żądać kary na winnych, a równocześnie zapewniać, że rząd mimo koniecznością podyktowanej surowości, nie zboczy z drogi polityki liberalnej i nie zaniecha reform w tym duchu, odpowiadających mowie tronowej. Jak więc z jednej strony nie brakło słów uznania, tak z drugiej, surowej krytyki dla gabinetu za jego tendencye liberalne. Odezwały się nawet głosy, że wypadki dalsze i konieczność odroczenia zamierzonych reform, sprowadzi upadek liberalnego gabinetu. Towarzyszące tymczasem różnorodne objawy, wywołane rokoszem, a więcej jeszcze sądem wojennym i zachowaniem się gabinetu, sprowadziły tak dziwną sytuacyę, że jakkolwiek nikt prawie nie pracował nad tem, powodzenie zapewnione zostało stanowczo polityce w duchu postępowym. Jak przyjmie ten fakt obóz konserwatywny w Hiszpanii, na to na razie nie ogląda się stronnictwo postępowe, gdyż politykę jego sankcyonowała wola wspaniałomyślnej regentki królowej. To zresztą, co się stało, nie zaszło bez bardzo poważnych pobudek politycznych, którym uzasadnienia nie może odmówić i obóz konserwatywny. Gdy bowiem w chwili rokoszu i bezpośrednio potem, frakcye niegdyś republikańskie zamanifestowały swą lojalność dla praw obowiązujących a równocześnie oburzenie przeciw zbrodniczym agitacyom agentów Zorilli, prosząc tylko w imię uczucia humanitarnego o akt łaski dla ofiar zbrodniczych wichrzeń, zachowanie się to nie uszło baczności sfer najwyższych. Odtąd zrozumiał prezes gabinetu p. Sagasta, że o wiele silniej potrafi utrwalić tron małoletniego króla, gdy pozyska dlań niepewne dotąd żywioły, podejrzywające ciągle ministrów o tendencye reakcyjne, niż przez pozbawienie życia ludzi, z których wiele w samej rzeczy było tylko narzędziem. Jakoż gdy prezes gabinetu przedstawiał regentce powtórnie, że koledzy jego domagają się wykonania wyroku, spełniał tylko obowiązek, komunikując ich opinię, sam bowiem gotów już był do ustępstw, czego dowiódł, podjąwszy się na nowo utworzenia gabinetu. Że ministrowie, z wyjątkiem pana Sagasty i Moreta, który wszedł na nowo do gabinetu, myśleli na seryo o dymisyi, dowiodły już fakta spełnione, które obalają podejrzenia prasy francuskiej, twierdzącej, iż ministrowie grali komedyę. Przeciwnie, większa część członków gabinetu rządziła się wewnętrznie przekonaniem politycznem; w ostatniej chwili, uwzględniając interesa tronu, podpisali wprawdzie ministrowie ułaskawienie, którego sobie królowa życzyła, lecz równocześnie przez podanie się do dymisyi zadość uczynili swoim przekonaniom. Telegramy już rozgłosiły, z jakim entuzyazmem przyjęła ludność Hiszpanii nowy akt łaski, a dalsze relacye mówią, że akt ten zjednał dla królowej niebywałą popularność. Gdy z drugiej strony objawiły się obawy, ażeby po rządzie liberalnym nie przyszedł do steru konserwatywny, i gdy wiadomo było, jak licznych zwolenników pozyskał pan Sagasta oświadczeniem, iż nie zboczy z drogi wytkniętej i reformy wykona, wezwała go regentka ponownie do utworzenia ministerstwa. Weszli do niego członkowie prawie wszyscy ze stronnictwa liberalnego, a między innymi powrócił i minister skarbu, p. Puigcerver, który za swój plan reform w poprzedniej erze rządów Sagasty, atakowany był przez kilku konserwatywnych członków gabinetu. Znany ze swego patryotyzmu główny przywódca konserwatystów, pan Canovas del Castillo, wpływać też będzie niewątpliwie uśmierzająco na swoje stronnictwo, które będzie zniewolone w interesie kraju, zrobić nie jedno ustępstwo z przekonań, sprzecznych z zamierzonemi reformami.

## Rada państwa.

*(XCV posiedzenie Izby poselskiej).*

*†* **Wiedeń**, 9 października. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes dr. Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15. Na ławie ministeryalnej obecni wszyscy Ministrowie z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Poseł Gross i towarzysze wnoszą interpelacyę w sprawie cmentarza w Wels.

Poseł Gohn i towarzysze interpelują o regulamin do wprowadzenia w życie ustawy komasacyjnej.

Izba przystępuje do pierwszego punktu porządku dziennego, którym są obrady nad petycyami o zniesienie myta na drogach skarbowych.

Referent dr. Stöhr stawia wniosek: Izba zechce uchwalić: Wzywa się wysoki Rząd, aby myto drogowe i mostowe zniósł na drogach skarbowych, albo bezwarunkowo, albo też przez zaprowadzenie podatku od bydła pociągowego, albo w drodze pauszalowania, albo jeżeli to dotychczas nie możliwe zastanowił się nad reformą myta i odnośne przedłożenie wniósł jak najprędzej.

Poseł Jaworski nie zgadza się na rezolucyę komisyi. Bezwarunkowe zniesienie myta jest absolutnie niemożliwe już z powodu utraty dochodu znacznego z podatku, który nikomu nie dokucza (*oho!*) Ubytek $2^{1}/_{2}$

---

28)

# DWIE WIZYTY
## W ANGLII.

### IX.
### Wyspa Wight.

(Ciąg dalszy.)

Siadam więc znów spokojnie, ale „Reverend" jakiś dobry człowiek chce mi nagrodzić ową długą chwilę, przez którą na jego odpowiedź czekać musiałem i co pięć minut wyrzuca z siebie dwa słowa z widocznem po każdej erupcyi zadowoleniem, że się udało! — Z tej urywanej rozmowy dowiaduję się, że jedzie on na południowy brzeg wyspy, na kuracyę, klimat tam bowiem jesienią bardzo łagodny, skaliste pagórki zasłaniają pobrzeże od północnych wiatrów.

Być może, że południowe pobrzeże skaliste i piękne, ale obecnie z pewnem niezadowoleniem spoglądam przez okno. — Ścierniska, na nich pasące się barany, skromne gaje dębowe, stacye drogi żelaznej jakby w kraju Liliputów, jakby domki z kart, osad nie wiele. — Wartoż było wzdychać do tej sielanki?

Reverend widząc moje rozczarowanie krztusi się, otwiera usta i powiada: „cierpliwości!" — Straszne słowo, które nas od kolebki do grobu prześladuje... Głodnyś? — cierpliwości, serce ci pęka z rozpaczy? — cierpliwości, uspokoi się; umierasz z fizycznego bolu? — cierpliwości, i śmierć musi stać chwilę w przedpokoju.

Tym razem nie długo czekam, duża rzeka przed nami, to już Medina, nad którą rozsiadł się Newport. Jest to Londyn wyspy Wight, dość duże statki aż tutaj bowiem podchodzą. Przy ujściu Mediny leży małe miasto portowe Coves, a cokolwiek dalej, na Zachód Osborne, letnia siedziba królowej. Cała ta północna część wyspy dość jednostajna i mniej malownicza, aniżeli południowe hrabstwa Wielkiej Brytanii.

Przejeżdżamy przez duży most na Medinie i jesteśmy w Newport, który swej „stołeczności" niczem nie zapowiada. W dworcu omnibusy, dwa tak zwane „kocze" i kilka dorożek o jednym koniu. Kocze wspaniałe, żółto malowane, czteroma zaprzężone końmi, mogące wewnątrz, na wierzchu i na koźle pomieścić z jakie dwadzieścia osób Napis na nich tentujący: „Alum-Bay, Needles". — Zatoka „Alum" i trzy skały zwane „igłami" stanowią zachodnio-południową kończynę wyspy, a jak każdy Krakowianin musi być raz w życiu w Ojcowie, Wiedeńczyk w Hallstadt, albo na Schneebergu, tak prawowierny obywatel Londynu nie miałby spokojnego sumienia, gdyby nie widział, jak fale biją w „needls" i białą je okrywają pianą. — Mój cel podróży jest inny, siadam więc do małego zielonego omnibusa, z napisem „Red lion hotel, Carisbrooke Castle". O hotelu pod „czerwonym lwem" miałem sposobność już się nieraz dowiedzieć; nie jest on wprawdzie tak popularnym jak musztarda Colmana, ale przecież dba dość o swoją sławę i można jego konterfekt zobaczyć w Londynie, w Brighton, a nawet w Oxfordzie.

Newport miasteczko czyste, schludne, o jednopiętrowych domach z ogródkami, nie zdradzające niczem swojej starożytności, chociaż istniało za czasów najazdu Cezara. Pierwszą ciekawością, jaką spotykam jest grupa bardzo malowniczych żołnierzy szkockiego pułku, marsowe postacie w białych kaftanach i ciemnozielonych kraciastych i fałdzistych spodnicach po kolana, tudzież w białych pończochach podwiązanych czerwonemi wstążkami. Na głowie znana czapka szkocka o tych samych co spodnica barwach. Biali żołnierze przenoszą myśl na południe do krajów cesarzowej Indyi, tutaj, a tem samem w Szkocyi zdają się nie być w swojej ojczyźnie.

Po dziesięciu minutach jazdy, omnibus staje przed małym jednopiętrowym domkiem z napisem „Red lion Hôtel," a kelner w wielkiej gali zaprasza na śniadanie. Hotel malowany na wesoły kolor, na różowo, naprzeciwko willa jakby do rysowania: pod słomianym, z wielką kokieteryą zrobionym dachem, spoczywająca miękko w pieluchach z bluszczu i kwiatów. Cokolwiek wyżej na pagórku cmentarz niskim murem obwiedziony, starożytny kościół i pełno różnej drzewiny: kasztanów, lip i cyprysów. Naprzeciwko, na znacznem podwyższeniu widać ruiny „Carisbrooka" wyglądające z niskiego wału usypanego jeszcze przez starożytnych Brytów. Wał obficie krzewami porosły, tak że odwieczne zamczysko nie robi wśród tego wieńca zbyt groźnego wrażenia. — Pomiędzy kościołem a zamkiem dolina, środkiem płynie rzeczka, a nad nią schludne domy, otoczone ogrodami. Ślady turystów liczne, na wielu bowiem podwórzach zastawione stoliki mające ochotę rywalizować z „Lwem czerwonym". Na stolikach, dla zaostrzenia apetytu masło, sery pod pokrywami z drucianej siatki, owoce, a na drzwiach napisano, że o każdej godzinie można tutaj dostać piwa i herbaty.

Pożywiwszy się pod „Lwem", nie zważam już na owe syrenie napisy, ale dobrze utrzymaną ścieżką, pomiędzy pysznemi lipami, idę do góry. Ba, ale Carisbrooke nie taki sielankowy, jak się z daleka wydaje, kilkunastu bowiem artylerzystów, wśród śmiechu i konceptów wyciąga lawetę na odwieczne mury. W wały wpiła się obronna brama o dwóch wieżycach, pochodząca, jak powiadają z końca jedenastego wieku. Jeżeli używam wyrazu „obronna", to nie chcę bynajmniej przez to powiedzieć, aby starożytna brama jeszcze dzisiaj energiczny atak wytrzymała, a angielscy artylerzyści zapewne ją także o to nie posądzają, a jeżeli na mury wyciągają armaty, to zapewne tylko dla ozdoby, aby zamczysko nie straciło swej marsowej cechy.

Za pociągnięciem dzwonka brama się otwiera, za nią siedzi przystojna dziewczyna, sprzedająca „Przewodnik", a dalej gazon, na którym dwóch żołnierzy z wielkim psem się bawi, osioł się pasie i krowa się przypatruje pejzażowi. — Napisy na rogach murów wskazują kędy iść; buntuję się wszakże przeciw tym rozporządzeniom i z wielkiem zdziwieniem portyerki, rozpoczynam z odwrotnego końca zwiedzanie zamczyska. — Wysokie i grube mury z całą angielską troskliwością utrzymane, spacer po nich bardzo uroczy, od środka bowiem zamczyska ma się zwartą zieloną ścianę drzew i krzewów, przed sobą niezbyt wprawdzie rozległy, ale dość urozmaicony widok. Morze zasłonięte pagórkami, oko spoczywa na zielonych kotlinach i uprawnych polach. Wszędzie cisza, zdaje mi się, że jestem w naszych Beskidach, na zamku odrzykońskim, daleko od „nowoczesnego Babilonu". Warczenie tylko lokomobili, która młóci na polu tegoroczną pszenicę, przerywa sielankowy spokój.

Patrząc się z tych wałów, jest się do pewnego stopnia w duchu upokorzonym, widzi się bowiem, jak kawałek nasypu, kawałek muru trwa dłużej od pokoleń i narodów, pozostawia za sobą całe szczepy i ich cywilizacye. Człowiek sądzi, że się osiedla na wieki, zakłada państwo, stawia w swem wyobrażeniu niezdobyte twierdze, tymczasem przychodzi drugi, niszczy jego dzieła, gładzi jego ród i znów w swej zarozumiałości „niezdobyte" stawia mury. Po drugim zjawia się trzeci, a gdy czwarty lub piąty

milionów w razie zniesienia myta trzebaby zastąpić innym podatkiem i wywołałoby się jeszcze kolizyą pomiędzy drogami skarbowemi, krajowemi i powiatowemi. Przytoczone przez petentów argumenta o stracie czasu, niedogodnościach i t. d. tak maleją, że je chyba za frazesy uważać należy (*oho!*) Jest to bardzo racyonalny podatek pośredni, bo go opłaca ten, który z dogodności korzysta. Zaprowadzenie podatku od zwierząt pociągowych też znaczne za sobą pociąga niedogodności. Ponieważ nie ma ani konieczności ani ogólnej potrzeby prejudykowania w sprawie jeszcze do zawyrokowania niedojrzałej, petenci zaś cel swój inną drogą osiągnąć mogą, przeto wystarcza, jeżeli się zwróci uwagę Rządu na tę sprawę niniejszą dyskusyą. Mowca tedy wnosi: aby petycye te Rządowi odstąpić.

Poseł Tausche broni wniosku komisyi, twierdzi, że podatek ten bardzo jest uciążliwy, że przeszkadza ruchowi, sprowadza niedogodności, nieszczęścia i t. d. W Bawaryi, Wirtembergii, Prusiech i Włoszech zniesiono myta; Francya i Anglia znają tylko myta mostowe, dlaczegoż właśnie zachować je w Austryi. Większa część stacyj mytniczych wykazuje niedobór; kontrola zresztą nadzwyczajnie utrudniona, a dobrze byłoby przynajmniej przeprowadzić pauszalizacyą według powiatów.

Poseł dr. Wiedersperg, wskazuje na trudność odpowiedniego podatku, który trzebaby zaprowadzić w razie zniesienia myta. Zniesienie myt w północnych Czechach dla rolnictwa byłoby korzystne, w Galicyi i Bukowinie zaś nie. Mowca żąda tylko, aby Rząd nad kwestyą tą się zastanowił i reformy zaproponował.

Poseł Hiebner przemawia za zniesieniem myt.

Po zamknięciu dyskusyi przemawia Szuklje za wnioskiem Jaworskiego, Gornhaft za wnioskiem komisyi.

Przy głosowaniu oświadcza wiceprezes hr. Clam Martinic, że wniosek Jaworskiego pozyskał większość. Z skrajnej lewicy głośno protestują, mianowicie dr. Fiegl, który domaga się skonstatowania liczby głosujących. Wiceprezes oświadcza gotowość poddania wniosku powtórnie pod głosowanie. Z tego się wywiązuje długa dyskusya regulaminowa, w której posłowie Tonkli, Magg, Kronawetter i Demel stanowczo się oświadczają przeciwko ponownemu głosowaniu.

Izba przechodzi do następnego punktu porządku dziennego t. j. do drugiego czytania przedłożenia rządowego o obowiązku kolei skarbowych opłacania podku zarobkowego i dochodowego.

Pos. Siegmund oświadcza się przeciwko przedłożonemu przez Rząd i z małemi zmianami przez komisyą przyjętemu projektowi, ponieważ tylko niektóre gminy na tem korzystają, wielka liczba zaś stratę ponosi. Mowca wnosi, aby ustawę odesłano napowrót do komisyi z poleceniem, aby aż do chwili odmiennego uregulowania dodatków do podatków kolei, nietylko zadośćuczyniono żądaniom stolic krajowych lecz gmin w ogóle i postarano się o wynagrodzenie za ubytek w dodatkach podatkowych.

Pos. Lienbacher zapisał się wprawdzie za ustawą, ale na niektóre punkta się nie zgadza. Wyrok sądu administracyjnego, iż koleje skarbowe od podatku są wolne, na tem mylnem polega przypuszczeniu, że koleje są regalem państwowym. Koleje dawniej opłacały podatki, a gminy niejako pozyskały prawo do tego podatku. Gminy wprawdzie nie mogą dojść praw swoich na drodze egzekucyjnej, ale państwo powinno zadosyćuczynić uprawnionym ich żądaniom.

Prezes odracza posiedzenie, wyznaczając następne na wtorek o godzinie 11 przed poł. Porządek dzienny będzie następujący:

1) Wybór 18 członków do komisyi dla regulaminu morskiego;

2) trzecie czytanie ustawy o egzekucyach;

3) sprawozdanie komisyi prawniczej o rozporządzeniu cesarskiem, wedle którego nie wolno obkładać aresztem taboru kolejowego, i to co z dzisiejszego posiedzenia nie załatwiono.

Koniec posiedzenia o 3ciej.

## Z Koła polskiego.

Z Sekretaryatu Koła polskiego otrzymujemy następujące pismo:

Na początku posiedzenia Koła posłów polskich 7 października b. r. przewodniczący Jaworski zawiadomił Koło o rezultatach narady na której przewodniczący klubów parlamentarnych porozumiewali się z ministrami co do programu czynności parlamentarnych. Co do rezultatów tej narady, podać możemy do wiadomości publicznej, że teraźniejszy okres sesyi Rady państwa trwać będzie najdłużej do 3 listopada, gdyż 4 listopada zwołane będa do Pesztu delegacye wspólne austryacko węgierskie, zaś po ukończeniu obrad Delegacyi zwołane zostaną Sejmy krajowe, które obradować mogą przez grudzień i większą część stycznia, gdyż sesya Rady państwa ma się rozpocząć dopiero w końcu stycznia.

Po krótkich rozprawach co do szczegółów programu parlamentarnego, którego główny zarys wyżej podaliśmy, przystąpiło Koło do dalszych rozpraw ogólnych nad projektem ustawy o zabezpieczeniu robotnikom pomocy lekarskiej i utrzymania wrazie choroby. W rozprawach tych zabierali głos: posłowie Onyszkiewicz, Czaykowski Wł. i Gołuchowski przedstawiając ujemne strony projektowanej ustawy, a zarzuty ich starał się zbić sprawozdawca p. Biliński. Po uchwaleniu aby wejść w szczegółowe rozprawy nad postanowieniami projektowanej ustawy przyjęto §. 1szy wypowiadający ogólną zasadę co do zabezpieczenia robotników na wypadek choroby uchyliwszy poprawkę p. Chrzanowskiego aby zmienić stylizacyę tego paragrafu zaznaczając w nim wyjątki orzeczone w następnych §§. 2, 3 i 4tym. Po przyjęciu bez rozpraw § 2go dłuższa dyskusya wywiązała się nad §. 3, który nadaje władzę Ministrowi spraw wewnętrznych zaprowadzenia w poszczególnych krajach Monarchii obowiązku zabezpieczania wszystkich robotników zajętych w rolnictwie i leśnictwie. P. Chrzanowski wniósł zapowiedzianą w dyskusyi ogólnej poprawkę aby po słowach: Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z innymi Ministrami jest mocen dodać; „za zezwoleniem Sejmu“ następnie opuścić ustęp dający Sejmowi tylko głos doradczy w tej sprawie, a przyjąć bez zmiany ostatnie ustępy artykułu. Sprawozdawca p. Biliński wnosi, aby opuścić cały §. 3 z wyjątkiem ostatnich ustępów, które orzekają, że dopóki w jakim kraju Monarchii nie będzie przeprowadzone obowiązkowe zabezpieczenie wszystkich robotników rolniczych i leśniczych na wypadek choroby, dopóty można zwolnić do obowiązku zabezpieczenia na przypadek choroby tych robotników rolniczych i leśnych, których zabezpieczanie wymaga §. 1 niniejszej ustawy, w razie jeżeli dający robotę zobowiąże się, iż przyjmuje na siebie koszta leczenia i żywienia przez 4 tygodnie tych robotników, którzyby okaleczeli podczas pracy przy maszynach. P. Smarzewski proponuje aby, jeżeliby § 3 z wyjątkiem ostatniego ustępu nie był opuszczony, głosować przeciw całej ustawie. P. Skarszewski wnosi, aby w takim razie przyjąć wniosek p. Chrzanowskiego gdyby się nie utrzymał wniosek p. Bilińskiego. P. Hausner przedstawia iż wniosek p. Chrzanowskiego nie ma prawdopodobieństwa przyjęcia przez Izbę i przemawia za poprawką p. Bilińskiego, za którą przemawia także p. Abrahamowicz. P. Bobrzyński wnosi, aby §. 4 mieszczący obszerniejszy wyjątek od ogólnej zasady, przyjąć jako 3 i połączyć z nim mieszczące drugi wyjątek ostatnie ustępy §. 3, pominąwszy pierwsze ustępy tego §. odpowiednio wnioskowi p. Bilińskiego.

Przy głosowaniu przyjęto wniosek p. Bilińskiego z poprawką p. Smarzewskiego i upoważniono p. Bobrzyńskiego do postawienia tego wniosku w Izbie. Dostrzegłszy jednak pewną sprzeczność między stylizacyą ogólnej zasady wyrażonej w §. 1 a przyjętemi ustępami §. 3 oświadczono, aby sprawozdawca przedstawił inną stylizacyę §fu 1go.

# SPRAWY MONARCHII

(*W sprawie podwyższenia opłaty szkolnej. — Ustawa o patentach.*)

W dziale poświęconym sprawom publicznego wychowania, którego współpracownikami są doświadczeni i wybitniejsi pedagodzy, omawia *Neue Fr. Presse* znane rozporządzenie p. Ministra Gautscha w sprawie podwyższenia opłaty szkolnej w szkołach średnich. Autor artykułu pochwala w zupełności to rozporządzenie, a zdanie swoje objaśnia datami statystycznemi i popiera następującemi argumentami:

1) Podwyższenie opłaty szkolnej zmniejszy nienaturalny przypływ uczniów do gimnazyum.

2) Uczniom ubogim, pozbawionym talentu, utrudni uczęszczanie do gimnazyów w ich własnym interesie.

3) Ubodzy uczniowie utalentowani, zostaną nie tylko uwolnieni od opłaty szkolnej, ale będą mogli otrzymywać stypendya znaczniejsze, niż dotąd. P. Minister Gautsch bowiem już w Izbie poselskiej zapowiedział, iż postara się o to, aby mniejsze stypendya połączono w większe całości i aby tak powiększone stypendya udzielane bywały tylko dzielnym, pełnym talentu i ubogim uczniom. Autor zwraca w tem miejscu tylko uwagę, czyby się nie dało tak zarządzić aby ubodzy a pilni i utalentowani uczniowie już w pierwszem półroczu pierwszej klasy mogli być uwolnieni od ciężaru opłaty szkolnej. Już w grudniu możnaby sobie wyrobić sąd o talencie i zachowaniu się takich uczniów.

4) Przez powiększenie opłaty szkolnej zmniejszy się liczba uczniów w gimnazyach, co wyda złote owoce. Najprzód bowiem uchylonem zostanie grożące niebezpieczeństwo wykształconego proletaryatu, a następnie nauka będzie mogła być udzielaną z większą korzyścią. gdyż materyał uczniów będzie lepszy, wymagania będą mogły być stawiane z większą ścisłością, klasyfikacya nie będzie się krępowała żadnemi względami.

Autor kończy swój artykuł temi słowy: „Najnowsze rozporządzenie o opłacie szkolnej możemy z radością powitać w interesie dobrobytu ludu, zrównania ekonomicznych sprzeczności, podniesienia nauki gimnazyalnej, i wzmocnienia szkół wydziałowych i przemysłowych, a wyrażamy życzenie i nadzieję, że zbawienne skutki tego rozporządzenia rychło się okażą.“

— Ze strony dobrze poinformowanej donoszą, iż na razie niema widoków, aby równocześnie z przedłużeniem cłowo-handlowego związku, rozpoczęła obowiązywać nowa ustawa o patentach (w miejsce ustawy z r. 1852 o przywilejach wynalazków). Rokowania, jakie prowadzili nad sprawą reformy ustawy o patentach delegaci obu Ministerstw handlu, postąpiły wprawdzie dość daleko i mogłyby być niebawem ukończone, w ostatnich jednak czasach oświadczyło węgierskie ministerstwo handlu Rządowi austryackiemu, iż będzie rzeczą niemożebną projekt ustawy o patentach przeprowadzić w ciągu przyszłego roku przez wszystkie stadya ustawodawstwa węgierskiego, albowiem sejm obecny absorbowanym jest całkowicie pracami ugodowemi, z któremi ustawa o patentach nie pozostaje w żadnym koniecznym związku. Zresztą artykuł 16 dawnego związku handlowego będzie przyjętym bez żadnej zmiany do nowego związku, skutkiem czego będzie można w czasie trwania tego związku przystąpić każdej chwili w obu połowach Państwa do reformy ustawy o ochronie wynalazków. W końcu należy uwzględnić i tę także okoliczność, iż w przyszłym roku przypadają wybory do Izby deputowanych sejmu węgierskiego, a przeto obecna Izba przy najlepszych chęciach nie mogłaby tak pospiesznie pracować, aby ustawa o patentach rozpoczęła obowiązywać już 1 stycznia 1888 roku.

## Z Izby węgierskiej.

W Izbie deputowanych sejmu węgierskiego rozpoczęły się w sobotę rozprawy nad petycyami przesłanemi do Izby z różnych komitatów w sprawie generała Jańsky'ego. Nadzwyczaj ożywiona dyskusya toczyła się przedewszystkiem nad tem, czy znane Najw. pismo cesarskie ma być odczytanem w Izbie. Mowca skrajnej opozycyi deputowany Polonyi domogał się odczytania owego pisma, Izba jednak, po przemówieniu prezesa gabinetu p. Tiszy, odrzuciła wniosek Polonyi'ego. Następnie zabrał głos referent komisyi petycyjnej deputowany Gajary, żądając przejścia do porządku dziennego nad petycyami. Zaledwie jednak wyrzekł słowa: „Sprawa generała Jańsky'ego rozpoczęła się tem, iż uwieńczono grób generała, który położył życie przy spełnieniu swojego żołnierskiego obowiązku“.... powstała ogromna wrzawa i hałas na ławach skrajnej lewicy Kilku zapaleńców przyskoczyło do trybuny, wołając: „Precz z nim, nie chcemy pana dłużej słuchać!“ itp. Po uciszeniu się, które nastąpiło dopiero po kilkakrotnych upomnieniach ze strony prezydenta, referent dokończył swoją mowę i uczynił następujący wniosek:

„Ze względu na to, iż Najw. odręczne pismo do prezesa gabinetu Tiszy, rozproszyło najzupełniej wszystkie obawy, jakie powstały skutkiem sprawy Jańsky-Edelsheim i posłużyły do wniesienia w mowie będących petycyj, nie widzi Izba żadnej absolutnie konieczności do poczynienia zarządzeń ustawodawczych w kierunku wskazanym owemi petycyami.“

Następnie przemówił w sposób gwałtowny i namiętny dep. Györffy ze skrajnej lewicy motywując *votum separatum*, w którem wezwał rząd, aby działał w duchu podziału wspólnej armii na dwie części, zaprzysiężenia armii węgierskiej na konstytucyę węgierską i wyeliminowania z niej wszystkich oficerów, którzy nie są obywatelami Zalitawii.

W końcu zabrał głos prezes gabinetu Tisza i wśród hucznych oklasków zbijał wywody mowcy opozycyjnego, zastrzegając się uroczyście przeciw generalizowaniu pojedynczych niewłaściwych wypadków i nadużywaniu ich do ataków przeciw instytucyi wspólnej armii.

„Najw. pismo odręczne — mówił dalej pan Tisza — pojawiło się w dzienniku urzędowym, ale zostało ono wpisanem także w sercu każdego węgierskiego patryoty. Pismo to doprowadziło do zupełnego uspokojenia ludzi poważnych. Minister nie zaprzecza, iż jak każda narodowość, tak i Węgrzy mają prawo żądać, aby ich uczucia były szanowane. Powinniśmy jednak pamiętać, że i inni ludzie nie są pozbawieni uczuć. Błędy należy zawsze karcić, ale jak za działanie jednego Węgra nie można oskarżać całego narodu węgierskiego, tak też za działanie jednego żołnierza nie można oskarżać całej armii. A jeżeli o armii mowa, to nie zapominajmy, iż w Węgrzech nie było wylewu, nie było pożaru, nie było żadnej katastrofy, w którejby członkowie tej armii nie spieszyli ludności z pomocą, sięgającą daleko po za granice obowiązku i zasługującą na najzupełniejsze uznanie“.

Prezes gabinetu popiera w końcu wniosek komisyi.

Dalsze obrady nad tym przedmiotem toczyły się wczoraj.

Przed zamknięciem sobotniego posiedzenia dep. Helfy wniósł do prezesa gabinetu p. Tiszy nastepującą interpelacyę.

„Powołując się na oświadczenie prezydenta ministrów na posiedzeniu z d. 30 września, według którego jest dążeniem naszej polityki zagranicznej odnośnie do spraw

---

na to samo przyszedł miejsce, to już po pierwszym pozostało zaledwie — nazwisko, zaledwie kawałek krzakami porośniętego nasypu.

Tutaj, w Carisbrook, po owym pierwszym człowieku, po starożytnych Brytach, pozostał spory równoległobok grubych i wysokich wałów, który ongi bez wątpienia tworzył oszańcowany obóz („Caer“). Tym co Brytów wyparli, Saxonom, obóz nie zdawał się już być dostatecznie mocnym, chcieli oni dalej z twierdzy wzrokiem sięgać, więc gdzieniegdzie wyżej podnieśli swe gniazdo, wysypali spory pagórek nazwany „Keep“ i byli tam w VI wieku panami. Ile się na tem miejscu krwi wylało, ile osad poszło z dymem, ile łez rozpaczy wsiąkło w ziemię, podczas zmiany właścicieli oszańcowanego obozu, o tem już i historya nic opowiedzieć nie potrafi; dla niej z różnorodnych przewrotów pozostały tylko dwa głuche nazwiska: Brytów i Saxonów. — Następcom Saxonów, Normanom, wały już nie wystarczały, więc ujarzmionemu ludowi kazali zapewne wyciągać całe skały na pagórek i z grubego muru stworzyli sobie schronisko. — Mur ten stoi do dziś dnia, a tyle na nim miejsca, iż się mogę rozminąć z liczną angielską rodziną, która idzie z naprzeciwka. — Normanie wszakże zanadto byli słabi, aby do szczętu zniszczyć Saxonów, więc się w nich rozpłynęli, a z dwóch szczepów które nad tym murem pracowały, powstali — Anglicy. — Przez jakiś czas był spokój, żaden nowy zdobywca nie lądował w Newport, naród wzrastał w bogactwa i siłę i wzbudzał zazdrość u sąsiadów. — Trzeba było zatem ponownie oglądnąć się na Carisbrooke, aby z niego na wypadek potrzeby stworzyć miejsce obronne, ale przez ten czas tyle wymyślono środków burzenia murów i gładzenia ludzi, że wielka królowa Elżbieta, której Anglia nie mało swej świetności zawdzięcza, pomyślała o nowem wzmocnieniu zamczyska. Powstały więc mury i okopy, które wszystkie dawne silnemi objęły ramionami i cały już szczyt pagórka w oszańcowany zmieniły obóz. Elżbieta nie przypuszczała, że w najbliższej przyszłości nowa forteca posłuży na więzienie dla angielskiego monarchy, zamiast coby miała odpierać zewnętrznych nieprzyjaciół. — Kromwell nie wprowadził Karola I. do Carisbrooke jak prostego więźnia, ale mu zamek przysposobił, dał trochę komfortu. Po zbytku wszakże jaki panował na dworze w Londynie, zdawało się stare zamczysko ubogą chatą królewskim gościom, ale widok z pagórka był piękny i spokój tam panował wiejskiego ustronia. — Znów więc w zamczysku budowano i przebudowywano, aż nareszcie i królewskiego „lokatora“ zabrakło, bo rewolucya straszną na nim wywarła zemstę. — Odtąd już zamek Carisbrooke służył tylko za spokojną siedzibę gubernatorów wyspy, aż nareszcie ze zmianą władz i organizacyi i dla nich stał się niepotrzebnym i zeszedł do rzędu — artystycznych ruin.

Cóż znaczą wszakże owi artylerzyści, którycheśmy w drodze spotkali, czyżby znów w dziejach Carisbrooke Castle nowa się przygotowywała era? — Być może, zamczysko zdaje się być na to przeznaczone, aby stwierdzało dziejową walkę ras, aby dowodziło, że zasada Darwina ma pewne w dziejach uprawnienie. Brytów pochłonęli Saxoni, Saxonów Normanie, Normanie znikli wytworzywszy Anglików, a i Anglików może ktoś pochłonie. Czyżby chmura niemieckich kelnerów i kupczyków osiadająca na Wielkiej Brytanii jak chmura szarańczy, była już zapowiedzią przyszłej katastrofy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

półwyspu Bałkańskiego, żeby zamieszkałe tam ludy mogły się rozwinąć jako samodzielne, indywidualności tych ludów odpowiedne, niezależne państwa, a żeby tam żadne Mocarstwo nie mogło wywierać uzasadnionego w traktatach protektoratu albo stałego wpływu, zapytuję: Jakie stanowisko zajęło nasze ministerstwo spraw zagranicznych wobec misyi gen. Kaulbarsa w Bułgaryi i jego tamtejszej działalności?"

Motywując swoją interpelacyę podniósł dep. Helfy, iż generał Kaulbars nie jest zwykłym agentem dyplomatycznym, lecz że tenże, chociaż nie ma urzędownie tytułu „komisarza cesarskiego„, występuje jako taki i całem swojem postępowaniem budzi przekonanie, że Rossya wykonywa faktycznie protektorat nad Bułgacyą. Generał miesza się do wszystkich wewnętrznych spraw księstwa, wywiera presyę na lud, intryguje i stara się przekupywać oficerów. Takie zaś postępowanie przechodzi granice nawet protektoratu i nie da się absolutnie pogodzić z oświadczeniem złożonem niedawno w Izbie przez p. Tiszę. Mowca prosi w końcu o rychłą odpowiedź.

## Wypadki bułgarskie.

Ze źródła bułgarskiego donoszą co następuje do *Sonn und Montagszeitung*: Zankowiści są w absolutnej mniejszości. Na wielkie masy ludności, które stoją niewzruszenie przy księciu Aleksandrze, agitacyjne mowy gen. Kaulbarsa nie zrobiły najmniejszego wrażenia, owszem masy te są wielce niezadowolone, iż regencya gotową jest do pewnego przynajmniej stopnia uczynić zadość życzeniom Rossyi. Stambułow i Radosławow działają pod naciskiem potężnego prądu ludowego. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż nowe Zgromadzenie narodowe wybierze ponownie księcia Aleksandra Battenberga, a w Bułgaryi ogólnem jest przekonanie, iż książę nie udzieli odmownej odpowiedzi. Anglia popiera energicznie ponowny wybór ks. Aleksandra, a obecna podróż lorda Churchilla ma, pomiędzy innemi na celu zapewnić dla tej kandydatury zezwolenie Austryi i Niemiec. Okupacyi rossyjskiej nie obawiają się, a niemniej nie lękają się Turcyi, z którą rząd bułgarski utrzymuje jak najlepsze stosunki. Militarne przygotowania W. Porty uważane są raczej jako skierowane przeciw Rossyi.

Petersburska półurzędowa agencya rozesłała następującą depeszę: Dnia 8 b. m. odbyło się w Ruszczuku wielkie zebranie ludowe. Zacharyasz Stojanow odczytał telegram, w którym ks. Aleksander Battenberski zawiadamia, iż gotów jest powrócić do Bułgaryi, jeśli będzie wybrany przez zgromadzenie narodowe. Konsul angielski uczestniczył w tym meetingu i doradzał zebranym, aby sprzeciwiali się żądaniom rossyjskim. Meeting powziął odpowiednie tym radom rezolucye.

Minister wojny skazał siedmiu kapitanów, ośmiu nadporuczników i ośmiu poruczników na miesiąc aresztu, 41 junkrów na rozmieszczenie w pułkach jako prostych żołnierzy. Wyrok na oficerów cięższy obwinionych, wydanym będzie później. Reszta junkrów, którzy zostali wciągnięci do spisku, i którzy byli po prostu bezwiednem narzędziem w rękach niesumiennych agitatorów, pozostawiono w szkole.

Z Sofii donoszą, iż ci trzej oficerowie załogi z Szumli, którzy starali się nakłonić swoich kolegów do wymówienia posłuszeństwa rządowi, gdyby ten nie przyjął warunków postawionych przez generała Kaulbarsa, prosili ministra wojny o przebaczenie.

## Insynuacye włoskie w sprawie wschodniej.

*Politische Correspondenz* podaje z Rzymu następującą korespondencyę:

We Włoszech sprawiły bardzo dobre wrażenie oświadczenia, które węgierski minister-prezydent Tisza złożył o sprawie bułgarskiej, i postawie Austro-Węgier wobec kwestyi wschodniej. Dzięki ustawicznym insynuacyom tej części prasy włoskiej, która tchnie nieprzyjaźnią dla Austro-Węgier, wytworzyło się było we Włoszech przekonanie, że monarchia austro-węgierska dąży z niecierpliwością i gorliwie do uzyskania nowych nabytków na Wschodzie, i że gotowa w każdej chwili zrobić krok do Saloniki, ażeby zagarnąć panowanie nad morzem Egejskiem. Temi błędnemi zapatrywaniami złudzona opinia publiczna, śledziła z niedowierzaniem „ambitne" plany Austro-Węgier, i obliczała z góry „kompensaty", do których Włochy w razie dalszego pochodu Austro-Węgier ku Wschodowi, dążyć powinny. Jasne i stanowcze oświadczenie ministra-prezydenta Tiszy, że Austro-Węgry nie dążą do żadnego powiększenia terytoryalnego na Wschodzie, że myślą tylko o popieraniu niezależności państw bałkańskich, i utrzymaniu zawarowanej traktatem berlińskim sytuacyi, jednem słowem, że państwo austro-węgierskie trzyma się na Wschodzie uczciwej i bezinteresownej polityki, a z drugiej strony ożywione jest życzeniami utrzymania pokoju i utrwalenia go — oświadczenie to stanowi najoczywistsze odparcie wspomnianych insynuacyj, nie mogło zatem nie zrobić jak najlepszego wrażenia na opinię publiczną we Włoszech.

Naturalnie, że oświadczenia powyżej wspomniane nie przypadają do gustu tej frakcyi, której ideałem widzieć Austro-Węgry uwikłane w afery niebezpieczne. Organa więc tej partyi starają się oświadczenia węgierskiego ministra prezydenta przedstawić w świetle ujemnem, wyszukując niedomówień; starają się nadto rozpowszechniać zapatrywanie, że Austro-Węgry siłą stosunków, położeniem rzeczy na Wschodzie, zmuszone będą do polityki sprzecznej z oświadczeniami swego rządu. Zwolennicy tej polityki alarmującej przeoczają, lub udają, iż nie widzą, że Monarchia Austro-węgierska, na podstawie rozwiniętych przez p. Tiszę zasad polityki wschodniej, dążącej do utrzymania pokoju, może liczyć na silne poparcie ożywionych temiż pokojowemi tendencyami przyjaciół i sprzymierzeńców, i że nie poświęcając nic z owych zasad, będzie mogła osiągnąć cel swój, to jest utrzymać pokój. Przeświadczenie to zaczyna sobie torować drogę we Włoszech, łatwo zatem pojąć, że oświadczenia węgierskiego ministra prezydenta, wywarły doskonały wpływ, szczególniej w tych kołach — a są to koła decydujące — które podzielają z Monarchią Austro węgierską szczere dążności do utrzymania pokoju europejskiego. W tutejszych politycznych kołach zgadzają się też przeważnie i z tem zapatrywaniem, że samodzielność i niezawisłość różnorodnych państw bałkańskich, najlepszym jest środkiem uniknięcia w przyszłości zatargów pomiędzy Mocarstwami na widowni półwyspu Bałkańskiego.

# KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Snowicz, w powiecie złoczowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Zofia z hr. Starzeńskich hr. Baworowska** zmarła po krótkiej chorobie w 53 roku życia, w Kotłowie na Podolu, 9 b. m. *Czas* poświęca zmarłej następujące wspomnienie: Córka ś. p. Michała i Gabryeli hr. Starzeńskich, poślubiona hr. Wacławowi Baworowskiemu, odznaczała się poważnem pojmowaniem obowiązków niewiasty chrześciańskiej i stanowiska pani polskiej. Unikając blasku świata, niedotknięta jego lekką atmosferą, była niemal wyjątkiem, a pięknym wzorem i całem życiem zasłużyła niezaprzeczenie na ten tytuł, zbyt często powtarzany, prawdziwej matrony polskiej. Mieszkając stale na wsi, oddana obowiązkom żony, wychowaniu synów, wywierała zbawienny wpływ i przykład w stosunku do sąsiadów. Głęboka pobożność, silne zasady, pojęcie tradycyj rodowych i miłości kraju w życie i czyny przelać umiała. Przedwczesny zgon osieroca sędziwą, a czcigodną matkę hr. Gabryelę Starzeńską, męża, oraz dwóch synów, z których jeden przed miesiącem poślubił we Lwowie hrabiankę Dunin Borkowską.

— **Akt inauguracyjny.** W sobotę podaliśmy tylko początek nowy inauguracyjnej J. M. Rektora. Wczoraj brak miejsca nie dozwolił nam podać dalszego ciągu tego przemówienia, które dziś dopiero zamieścić możemy, a mianowicie tę część jego, która zawiera doniosłe uwagi o pracy naukowo-literackiej i seminaryach nauczycielskich. Dr. T. Pilat mówił jak następuje: Praca naukowo-literacka jest nietylko warunkiem nauczycielstwa Uniwersyteckiego ale i stałym obowiązkiem tegoż a dodam tutaj zarazem wewnętrzną dla pracownika na tem polu potrzebą. Prace naukowe ogłaszane drukiem przez członków ciała nauczycielskiego są dowodem żywotności i postępu instytucyi do której należą, oraz środkiem wpływu i znaczenia jej w szerszym świecie naukowym. Lat temu dziesięć kolega Liske zestawił prace literackie ówczesnego ciała nauczycielskiego naszego Uniwersytetu, a porównywając jego działalność naukową z pracami poprzedników, dowodnie wykazał jak dalece bezzasadnemi były twierdzenia iż zmiana w języku wykładowym wyszła na niekorzyść umiejętności. W ubiegłem półroczu powstała w gronie kolegów myśl zestawienia w podobny sposób publikacyi naukowych członków Uniwersytetu za dalsze lat dziesięć, w celu tym razem nie obronnej polemiki lecz przedmiotowej informacyi swoich i obcych, o działalności naukowej w obręcie naszego zakładu. Praca ta nie jest jeszcze drukowana, lecz wolno mi to powiedzieć na podstawie zebranego dotąd materyału, iż przegląd ten prac naukowych, bądź wydawanych osobno, bądź i to przeważnie rozprószonych po rozmaitych pismach fachowych w ojczystym i w obcych językach, wykaże wobec poprzedniego dziesięciolecia dalszy postęp i nieustanną a przez świat naukowy uznawaną czynność członków naszego Uniwersytetu. Dodać mi tu wypada, że liczne towarzystwa i zgromadzenia naukowe, że rozmaite wydawnictwa i zbiorowe prace tu w naszem mieście lub po za jego obrębem, zawdzięczają członkom naszego Uniwersytetu, swoje istnienie lub cieszą się ich udziałem, którego nie braknie nadto w rozmaitych kierunkach pracy publicznej.

Podawanie wyników pracy naukowej słowem z katedry i drukiem nie wyczerpuje jednak całego zadania Uniwersytetu. Ma on obok tych zadań, które spełniają też inne zakłady naukowe, zadanie dalsze, jemu właściwe, od innych szkół stanowczo go wyróżniające. Zadaniem Uniwersytetu jest nie tylko podawać wyniki wiedzy, lecz także uczyć sposobu badania, przyuczać do samodzielnej pracy na polu naukowem, wykształcać samoistnych pracowników. Zadanie to, które w myśl wiekowej tradycyi czyni dopiero Uniwersytet Uniwersytetem, w części tylko spełniają same wykłady. Głównie służą ku temu Seminarya Uniwersyteckie, ćwiczenia naukowe, prace w laboratoryach, a wkońcu wyrabiający się przy tych sposobnościach ciągły i ścisły związek naukowy między kierownikami a uczęstnikami owych prac i ćwiczeń.

Seminarya Uniwersyteckie i analogiczne im urządzenia dla niektórych gałęzi nauk oddawna istnieją na naszym Uniwersytecie, dla innych świeżo powstałe, dla innych wreszcie nie istnieją jeszcze, lub przynajmniej nie mają dotąd stałej organizacyi. Pilną tedy naszego zakładu potrzebą jest staranie o wszechstronny rozwój tych urządzeń, o pomnożenie i zwiększenie stypendyów seminarzyskich i o stworzenie lub rozszerzenie pracowni naukowych przy katedrach przyrodniczych. Zachętą w staraniach, które w tej mierze czyniło i czynić będzie ciało nauczycielskie są piękne owoce, jakiemi poszczycić się może słusznie nasze seminaryum historyczne; są dalej dodatnie rezultaty osiągane w innych seminaryach i podobnych zakładach Uniwersyteckich, pomimo niedostatecznego urządzenia.

Spełnienie zadań Uniwersytetu ziszczenie nadziei jakie kraj w nim pokłada, nie zależy tylko od gorliwej z miłością dla nauki i społeczeństwa podejmowanej pracy ciała nauczycielskiego, lecz także od współdziałania młodzieży akademickiej Jedni i drudzy razem tworzą dopiero korporacyę Uniwersytecką; jedni i drudzy są jej członkami, uczestnikami akademickiego związku Jeżeli nie sięgając już w czasy dawniejsze, przechodzę myślą owe liczne szeregi młodzieży, które przesuwały się przedemną w ciągu lat 17 odkąd mam zaszczyt wykładać na tym Uniwersytecie, to z przyjemnością i z chlubą dla naszego zakładu przypominam sobie nazwiska gorliwych uczęstników pracy akademickiej, którą odnajduję dziś na zaszczytnych i użytecznych stanowiskach w służbie publicznej, lub na tytułach prac i wydawnictw naukowych, Szanowni koledzy moi, zgodzą się zapewne ze mną, że nie mamy powodu sądzić aby obecnie miało być gorzej; owszem spodziewamy się i liczymy na to, że w miarę usilnej pracy naszej w miarę wzrostu liczby wykładów i rozwoju urządzeń Uniwersyteckich, a przy pomocy Bożej będzie coraz lepiej. To też z pełną otuchą zwracam się do was, młodzi towarzysze, nowo wstępujący i już immatrykulowani uczestnicy związku akademickiego: do zdolności wrodzonych, jakich Opatrzność młodzieży naszej nie poskąpiła, do podstaw wiedzy z jakiemi tu już przychodzicie, dołączcie gorliwą, szczerem zamiłowaniem nauki kierowaną pracę. Nie poprzestawajcie na słuchaniu wykładów, lecz korzystając z danych tam skazówek, studyujcie literaturę, bierzcie udział w seminaryach i ćwiczeniach i próbujcie sił swoich w pracy naukowej. Bądźcie przekonani, że wszystko co usilnością swoją sobie tu zdobędziecie, choćby na pozór nie obiecywało bezpośrednich korzyści, w dalszem życiu sowicie wam się wypłaci.

Nadzieje jakie kraj pokłada w młodzieży swojej, a przedewszystkiem w jej wyborowym kwiecie, w młodzieży akademickiej, wkładają na tę młodzież pełne znaczenia obowiązki, tak pod względem odpowiedniego godności akademika zachowania jak usilnej pracy. Spełnienie tych obowiązków oddania się pracy naukowej, ułatwia liczny szereg fundacyj stypendyjnych, w liczbę ciągle rosnących, między któremi wyróżnia się najnowszy wspaniały zapis ś. p. Barczewskiego, dla nas tem cenniejszy, że wola testatora tak, jak ją z głębokiem zrozumieniem potrzeb naszych uniwersytetu rozwinął Wydział krajowy, zmierza do przysporzenia samoistnych pracowników na niwie naukowej, mogących zająć katedry Uniwersyteckie. Cześć takim dobroczyńcom młodzieży i nauki zarazem! Spełnienie obowiązków jakie na was młodzi przyjaciele ciężą, ułatwiać, drogę do pracy naukowej wskazywać i torować, kroki wasze na tem polu wspierać, jest naszem, grona nauczycielskiego zadaniem. Bądźcie przekonani, że u nas starszych braci i towarzyszy spólnego związku akademickiego, znajdziecie zawsze ciepłe serce, najżyczliwsze rady, zachętę i pomoc; bądźcie przekonani, że za zadanie życia naszego uważamy nad wami i spólnie z wami pracować dla dobra nauki, na pożytek Ojczyźnie!

— **Pomnik Mickiewicza.** W niedzielę o godzinie czwartej po południu odbyło się posiedzenie pełnego komitetu budowy pomnika Mickiewicza pod przewodnictwem prezydenta Szlachtowskiego i trwało aż przeszło do 6. Po długich, zajmujących i wyczerpujących rozprawach, komitet, powziął wszystkiemi głosami obecnych członków, prócz jednego, który się wstrzymał od głosowania, następujące wnioski dr. Jordana:

1) Z uwagi, że projekt mistrza Matejki podniósł poziom pojęcia pomnika dla Mickiewicza i zużytkowanie jego myśli przy nowym konkursie może znakomite wydać owoce — komitet uchwala ogłoszenie nowego ostatecznego konkursu między rzeźbiarzami polskimi do 1go września 1887 r.

2) Wykonanie tej uchwały, zwołanie *jury* i ostateczne wzniesienie pomnika na podstawie nagromadzonego materyału, powierza Komitet dr. Mikołajowi Zyblikiewiczowi, obecnie Marszałkowi krajowemu.

3) Dyspozycyę na ten cel zebranych funduszów powierza się dr. Mikołajowi Zyblikiewiczowi, z obowiązkiem złożenia rachunków komitetowi, który też wedle jego uznania zwoływanym być może. — Wspomniany dziennik zapowiada protokolarne sprawozdanie z posiedzenia, na którem między innemi toczyła się rozprawa nad sprawozdaniem Komitetu wykonawczego, przedłożonem przez jego członka hr. Artura Potockiego. Sprawozdanie to brzmi: „Na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1886 r. uchwalił pełny komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza następujące polecenie swojemu komitetowi wykonawczemu, utrzymując *ipso facto* jego istnienie:

1) rozpowszechnienie modeli przez fotografię lub w inny sposób;

2) przedłożyć komitetowi pełnemu kosztorys pomnika i program dalszego działania.

Te były dyspozycye, dane komitetowi wykonawczemu; do ich załatwienia był przyjęty, choć nie uchwalony, termin do maja b. r., poczem miał komitet pełny przystąpić do ostatecznych decyzyj.

Co do 1) polecenia: rozpowszechniania modeli fotografią, lub w inny sposób — natrafił subkomitet na znaczne trudności, w których głównie leży powód opóźnienia zebrania się pełnego komitetu. Fotografie, uskutecznione przez krakowskich fotografów, nie zadawalniały ani ich samych, ani artystów. Zdawało się, iż główną trudnością jest oświecenie w sali, w której się modele znajdują. Była mowa o przeniesieniu modeli dla zdjęcia fotografij do Muzeum Narodowego; gdy się i na to zdecydowano, oświadczyli fotografowie i artyści, że próba jest więcej niż wątpliwą. Wobec tych trudności hr. Humbert Krasiński ofiarował się z uznania godną dobrą wolą do sprowadzenia z Warszawy fotografa, sądząc, że tam znajdą się odpowiednie aparata i specyalna praktyka; i ta próba nie doprowadziła do skutku. Podniesiono więc myśl zrobienia dokładnego rysunku modeli i rozpowszechnienia ich litografią. Ten jednak sposób wydał się komitetowi za zbyt długi, zbyt kosztowny, a w skutkach również wątpliwy, gdyż kwestya światła, utrudniająca fotografię, stwarzać by musiała te same przeszkody i dla rysownika.

Czas uchodził — zdecydowano więc pracę tutejszych fotografów, chociaż niedoskonałą, rozesłać członkom komitetu pełnego. O rozpowszechnieniu modeli w pismach illustrowanych warszawskich, pokazało się, iż mowy być nie może.

Z drugiego polecenia: zestawienia kosztorysu pomnika według projektu Mate ki, rzecz jest gotową, a mianowicie: według zestawienia p. Prylińskiego, specyalny kosztorys robót grabarskich, murarskich, kamieniarskich, ciesielskich i stolarskich wraz z robotą techniczną i materyałami wynosi 44,259 zł.

Co się tyczy odlewów, oferty otrzymano:

a) Compagnie des bronzes Bruxelles 45,000 franków
b) Pietro Galli z Florencyi 57,000 lirów
c) Alessandro Nelli w Rzymie 70,000 „

Zwraca się uwagę, że cyfry ofert, napozór dosyć różne, nie przedstawiają jednak bardzo znacznych różnic, jeżeli się zważy, że dyferencyę stanowi głównie ilość użytego bronzu, czyli grubość odlewu.

| | | |
|---|---|---|
| Biorąc przeciętnie z ofert, wstawić można w kosztorys na część bronzową pomnika . . | złr. | 33.030 |
| co z powyższą częścią kosztorysu | „ | 44 259 |
| stanowi sumę . . | złr. | 77.289 |

bez pracy artystycznej.

Komitet wykonawczy, chcąc ukończyć sprawę finansową z pp. artystami Riegerem i Gadomskim, *ex re* wykonania modeli, wystosował do obydwóch tych pp. artystów jednobrzmiące pismo, załączając asygnacye końcowej wypłaty. Pismo to brzmiało: Aby rada miejska z funduszu budowy pomnika Adama Mickiewicza p. Teodorowi Rygierowi kwotę 1.110 zł., zaś p. Waleremu Gadomskiemu kwotę 890 zł. wypłaciła za kwitem stemplowym, który według uchwały komitetu wykonawczego ma zawierać i to oświadczenie, że p. Teodor Rygier, odbierając tytułem wynagrodzenia za model na pomnik Adama Mickiewicza kwotę 4 560 zł., zaś p. Walery Gadomski tymże samym tytułem 3.040 zł. nie ma do komitetu żadnych dalszych pretensyj.

Subkomitet podaje do wiadomości pełnego komitetu, że p. artysta Gadomski asygnowane fundusze podjął i żądane pokwitowanie wy-

stawił, zaś p. artysta Rieger dotychczas z asygnacyi nie zrobił użytku.

Subkomitet odbył siedm posiedzeń, z których protokoły dołączone są do aktów. W skutek trudności, napotkanych w sprawie rozpowszechnienia modeli — możebnem było zebranie się pełnego komitetu dopiero w miesiącu sierpniu lub wrześniu, lecz i to uznano za nieodpowiednie ze względu na czas feryj i kąpieli. *A. Potocki*, sprawozdawca."

— **Towarzystwo historyczne.** Walne zgromadzenie Towarzystwa historycznego odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w sali XV w gmachu uniwersyteckim. Porządek dzienny: 1. Zagajenie zebrania imieniem założycieli. 2. Wybór przewodniczącego walnego zgromadzenia. 3. Wybór wydziału i komitetu redakcyjnego. 4. Wnioski członków.

— **Z Towarzystwa gimnastycznego „Sokół".** Dyrekcya przypomina szanownym członkom i uprasza ich o jak najliczniejszy udział w nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, odbyć się mającem 13 b. m., t. j. we środę, o godzinie 7 wieczorem, we własnej sali przy ulicy Zimorowicza.

— **Zarząd „Kółka muzycznego"** Czytelni akademickiej donosi nam, że organizuje w roku bieżącym chór akademicki. W tym celu zwraca się zarząd z gorącą prośbą do wszystkich kolegów akademików, ażeby jak najliczniejszym udziałem do urzeczywistnienia tej myśli się przyczynili. Zgłoszenia przyjmują: W. Czuczyński od godziny 12 do 1 i M. Parylewicz od 5 do 6 w Czytelni akademickiej. (Rynek l. 10).

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 11 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr z zachodniej strony, niebo przeważnie zamglone, średnia temperatura dnia około 8°C, powietrze wilgotne, deszcz chwilowy.

= **Samobójstwo.** Seweryn Płoszowski, właściciel handlu korzennego pod l. 18 przy ulicy Akademickiej, cierpiąc od dłuższego czasu na zapalenie mózgu, pozbawił się życia wczoraj rano, w chwili, kiedy żona jego wyszła z domu. Płoszowski napił się kwasu karbolowego, skutkiem czego po cało-godzinnych mękach skonał.

— **Samobójstwo.** W nocy na 2 b. m., konduktor kolejowy Wilhelm Reinhold na dworcu w Suchy, powiatu żywieckiego, przejechany został przez lokomotywę i znalazł śmierć na miejscu. Z zarządzonego dochodzenia wynika, że Reinhold, który był zasuspendowany w urzędowaniu, sam się rzucił pod koła nadchodzącej z Podgórza lokomotywy.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Jacenty Tadrak, parobek rozwożący cegły, najechał w piątek, na ulicy Ossolińskich naładowanym cegłami wozem, Antoninę Kunz, 86 letnią wdowę po zegarmistrzu, prebendaryuszkę tutejszego zakładu św. Łazarza, w którym przebywała od lat 20, w chwili, gdy staruszka wracając do tego zakładu chciała przejść z chodnika na drugą stronę ulicy. Potrącona przez konie staruszka upadła na ziemię i doznała pod ciężarem wozu złamania obu nóg, a odwieziona do głównego szpitala, zmarła tam tego samego dnia. Winowajcę odstawiono do sądu kraj. karnego.

= **Popłoch** groźnych rozmiarów, powstał w sobotę przed południem w synagodze pod l. 1 przy ulicy Bożniczej, podczas tłumnego zebrania się tamże izraelitów na Sądny dzień, mianowicie między kobietami na pierwszej i drugiej galeryi podniosły się okrzyki, że się pali. Zebrani cisnęli się tłumnie wązkiemi schodami z bożnicy, a zamięszanie to wzmagało się jeszcze w skutek tego, że z zewnątrz różne osoby spieszyły na pomoc temiż samemi schodami do góry. Szczęściem przekonano się wkrótce, że postrach polegał tylko na pomyłce, gdyż ognia wcale nie było, a tylko skutkiem omdlenia pewnej izraelitki wołano wody. Zdołano więc powoli uśmierzyć i przywrócić porządek tak, że gorszych następstw wypadek ten nie pociągnął za sobą.

= **Ogień piwniczny** powstał wczoraj wieczór pod l. 9 przy ulicy Owocowej skutkiem nieostrożności parobka Bazylego Lisowskiego, który zawiesił palącą się lampkę na słupie, gdy wynosił z piwnicy drzewo. Słupek zatlał od gorąca, a po odejściu parobka ukazał się ogień, który jednak wnet został stłumiony.

= **Dramat familijny.** Pewien gospodarz na Kleparowie, niegdyś zamożny, zdecydował się skutkiem złych stosunków majątkowych wydać swą najmłodszą córkę za wdowca, o którym mówiono, że źle się ze swoją żoną obchodził i tym sposobem jej śmierć przyspieszył. Matka dziewczyny nie chcąc się zgodzić na tak niefortunną przyszłość swej córki i podchmieliwszy sobie przed samym ślubem, kiedy już orszak weselny wyruszał do kościoła, wyprawiła scenę domową, skutkiem czego zamknięto ją do komory. Po powrocie jednak z kościoła, podczas godów weselnych, przypomniano sobie o matce panny młodej i otworzono komorę, lecz zastano ją tam leżącą na ziemi, prawie bez życia. Użyto wszelkich środków ratunku i rzeczywiście przywołano omdlałą do życia, zgodziła się już ona na los swej córki i wyprawiła ją po odbytem weselu do domu pana młodego. Po kilku dniach jedna z mężatek wpadła do chaty nieszczęśliwej matki z tą straszną nowiną: „Wasz zięć zamordował waszą córkę." Przerażona matka pospieszyła co tchu do domu swych dzieci, a powtarzając podczas biegu przez wieś ową nowinę spowodowała, że przyłączyło się do niej wielu ciekawych, towarzysząc przerażonej na miejsce mniemanej katastrofy. W rzeczy samej na podwórzu domostwa swych dzieci, spostrzegła biedna kobieta kałużę świeżej krwi i na ten widok omdlała. Tymczasem przerażone niemniej jej towarzyszki przekonały się, że nowożeńcy wybiegli z chaty i że córka tej kobiety była zupełnie zdrową. Ostatecznie okazało się, że zrobiono sobie z tą troskliwą matką niewczesny żart, zarznąwszy kurę na tem miejscu, na którem ona opłakiwała smutny koniec swej córki. Dramat kleparowski szczęśliwie został rozwiązany.

= **Kradzież.** W Przemyślu skradziono w nocy na 3 b. m. z zamkniętego sklepu zegarmistrza Unsinna, za pomocą dobranych kluczów: 41 srebrnych zegarków, 9 srebrnych kopert zegarkowych, złoty damski zegarek znaczony nr. 125.790, męski remontoir nr. 53.301, ankier z grubego złota nr. 8.063 i złoty ankier bez cyferblatu nr. 6.609, tudzież 5 kopert zegarkowych złotych, nr. 2.940, 5.795, 29.167, 57.264 i 8.050.

— **Klęską pożaru** nawiedzona została dnia 8 b. m. wieczór gmina Ryzkowa wola, w powiecie jarosławskim. Jak nam donosi telegram, spłonęła tam cerkiew, plebania, oraz 23 zagród włościańskich z całym dobytkiem ich właścicieli, którzy nie byli wcale ubezpieczeni. Cerkiew i plebania były asekurowane. Pogorzelcy pozostają w wielkim niedostatku.

— **Pożar.** W Horyńcu, własności ks. Ponińskiego, dnia 7 b. m. około południa, w skutek wadliwości komina wybuchł pożar w budynku dworskim, zwanym „teatr", w którym się mieścił miejscowy urząd pocztowy. Przy dzielnym ratunku c. k. żandarmeryi poczta nie poniosła żadnej szkody, natomiast budynek spłonął zupełnie. Strata dość znaczna.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kuferek z książkami i bielizną ucznia VII klasy gimnazyalnej, wartości 30 zł.; kapę białą haczkowaną; trzy pikowe poszewki, koszule, kalesony i chusteczki; kilka koców znaczonych stemplem wojskowym; buty z cholewami i kilka sztuk bielizny, wartości 20 zł.; poduszkę, wartości 6 zł.; srebrny kryty zegarek ankier, na 15 kamieni, z niklowym mechanizmem, wartości 21 zł.; palto bronzowe z popielatą podszewką, z dziurą na prawym rękawie. — Zgubiono sakiewkę z kwotą 5 zł., drugą, z kwotą 4 zł., i 20 zł. na placu Krakowskim; złotą bransoletę łańcuszkowej roboty z brylantem; notę na 5 zł.; niklowy łańcuszek ze złotą sylwetką, z fotografią, wartości 3 zł.; zastawniczą kartkę banku kredytowego do l. 14.112 na srebrny zegarek z łańcuszkiem, za 5 zł. zastawiony. — Uciekł muł z podwórza klasztoru Sióstr Miłosierdzia. — Znaleziono dwa arkusze znaczków pocztowych do gazet, na ulicy Mickiewicza. — Baranka czarnego, z łysiną na czole, zbłąkanego, przytrzymuje Józef Dobok, dozorca więźni, pod l. 89 przy ulicy Łyczakowskiej, a czarnego koguta, złapanego na ulicy Żółkiewskiej, stróż pod l. 26 ulica Żółkiewska. — Zakwestyonowano czarną kamizelkę.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Jan Nep. Nowiński, doktor filozofii, b. profesor tamtejszego instytutu technicznego i liceum św. Anny, przeżywszy lat 93; w Poznańskiem Antoni Chiżyński, żołnierz drugiego pułku ułanów kaliskich z roku 1831 i b. deputowany do sejmu pruskiego.

— **Cholera.** W Szegedynie było w ciągu doby z 7 na 8 b. m. 39 wypadków zapadnięcia na cholerę, a 17 wypadków śmierci na tę epidemię. Panują tam właśnie wielkie upały. — Następnej doby zachorowało w Szegedynie na cholerę osób 36, umarło 19. — W Wielkim Warazdynie dnia 9 b. m. zachorowali wśród symptomatów cholerycznych dwaj artylerzyści, których natychmiast przewieziono do osobnego szpitala.

— **Pamiątki po królu Ludwiku II.** Bawarczycy nie przestają, jako relikwii po zmarłym swoim monarsze, czerpać wody z jeziora starnberskiego, lub zrywać liści z drzew, tież jezioro okalających. Skutkiem tego wprowadzony został do handlu monachijskiego nowy artykuł; jeden z miejscowych hurtownych handlarzy roślin, pokrywa pamiątkowe liście powłoką metalową, która jest tak mocną, że opiera się wszelkiemu niszczeniu, a tak cienką, że pozwala dostrzedz najdelikatniejsze żyłki uwięzionego w niej listka. Monachijczycy skwapliwie kupują podobne pokryte złotem, srebrem miedzią lub bronzem liście. To metalizowanie roślin na szerszą zastosowane skalę może wytworzyć nowe, trwałe, a gustowne ozdoby dekoracyjne.

— **W ciągu dalszego przebiegu procesu** o zamordowanie biskupa madryckiego Izquierdo, podsądny, ksiądz Galeote, zachowuje się tak, iż wzbudza podejrzenia, jakoby chciał uchodzić za waryata. Przerywa mowę prezesowi, prokuratorowi, swemu obrońcy, zachowuje się bardzo niespokojnie i nie okazując śladu wyrzutów sumienia powtarza nieustannie, że postąpił jak „człowiek honorowy". Świadkowie wysławiają jednogłośnie wielkie cnoty zamordowanego biskupa i ojcowską życzliwość, jaką zawsze okazywał księdzu Galeote. Siostra mordercy, złożywszy krótkie i nic nieznaczące zeznanie zemdlała, co widząc podsądny zapienił się ze złości i zawołał: „Teraz byłbym w stanie zgładzić czterdziestu biskupów!" Zainteresowanie się publiczności niezwykłym tym procesem wzrasta niemal z każdym dniem. Rzeczoznawcy, lekarze którzy badali stan umysłu podsądnego, orzekli, iż poczytalność jego jest bardzo ograniczoną.

— **Pożar cyrku.** Telegrafują z Jass pod datą 7 b. m.: Dziś rano około godziny 5 wybuchł w cyrku Richter'a pożar, który się z tak szaloną szybkością rozszerzył, iż wkrótce spłonął nietylko cyrk cały lecz i kilka domów sąsiednich. Ośm domów, między nimi dwa hotele „Lonay" spaliły się do szczętu. Jedynie straży zawdzięczyć należy, iż zdołano zapobiedz dalszej katastrofie. Straty obliczają na 300.000 franków. Ofiar w ludziach nie było.

**Posiadłość Chantilly**, zapisana obecnie przez księcia Aumale akademii francuskiej, należała początkowo do rodziny Montmorency, została jednak po ścięciu marszałka, Henryka Montmorency, w r. 1632-im w Tuluzie skonfiskowaną. W roku 1661-ym przesła na własność wielkiego Kondeusza. W roku 1671-ym bawił w Chantilly Ludwik XIV-ty ze swoim dworem i wówczas to na jednej ze świetnych zabaw na zamku, nieszczęśliwy Vadel przebił się własną szpadą. Książę Kondeusz w 1675-ym osiedlił się na dobre w swojej posiadłości i przyjmował tu najsławniejszych ludzi owego czasu, jak: Molier'a, Corneille'a, Santeuil'a, La Rochefoucaulta, Bourdaloue'a, La Bruyere'a, Boileau'a, Racine'a, i innych. Książę Hrnryk Juliusz Condé prowadził w dalszym ciągu rozpoczęte przez ojca upiększenia posiadłości, a syn jego, Ludwik Henryk, nie zaniechał ich również. Kazał on zburzyć stary zamek i wybudować nowy, którego część zniszczoną została przed rewolucyą przez pożar. Ludwik Józef, ostatni książę Condé, dokończył robót, rozpoczętych przez pradziada. Kazał on wznieść zamek Enghien, założyć park angielski i utworzył cenne zbiory. W r. 1779 ym rozbójnicy spłądrowali część Chantilly, a w r. 1792-im galerya, licząca przeszło 800 dzieł najlepszych mistrzów, liczne rzeźby, zbrojownia, słynąca, jako najpierwsza w całej Europie, gabinet starożytności i monet oraz kolekcya porcelany wysłane zostały do Paryża. W r. 1793-cim przewieziono do *Jardin des Plantes* wspaniałą bibliotekę i gabinet przyrodniczy, urządzony przez Buffon'a. W r. 1814-ym książęta, Condé i Bourbon, objęli znów w posiadanie dobra swoich przodków. Po śmierci księcia Bourbon, zamek przypadł w udziale jego spadkobiercy, księciu Aumale. Zamek Chantilly jest jednopiętrowym gmachem z wieżami po bokach. Stajnie tworzą budynek, złożony z części środkowej i dwóch skrzydeł, mogących pomieścić 176 koni. Pomiędzy stajniami a lasem leży błonie *La Pelouse*, gdzie siedm razy do roku odbywały się słynne wyścigi; tor wyścigowy ma 2.000 metrów obwodu. Z tarasu parkowego prowadzą wielkie schody do ogrodów; na lewo w ogrodzie angielskim znajduje się mała świątynię Wenery, na prawo zaś Wyspa Miłości i park Sylwii. Nieopodal właściwego zamku zaś położony jest zamek Enghien. Cała posiadłość obejmuje przeszło 10.000 hektarów. Królewski dar swój, zaopatrzył książę Aumale w następujące warunki: Cała posiadłość Chantilly ma zachować swój charakter, a szczególnie nie mają być zaprowadzone żadne zmiany w zewnętrznej i wewnętrznej budowie zamku, siedzibie rodzinnej Kondeuszów, jak również w skrzydłach Enghien i Sylvie, wielkiej sali i trzech małych kaplicach. Kaplica zamkowa winna zachować swoje przeznaczenie wraz z całem urządzeniem i zawartemi w niej przedmiotami sztuki. Spadkobiercy czuwać mają nad spoczywającemi w kaplicy sercami Kondeuszów i kazać w niej odprawiać mszę w niedziele, święta i pewne dni pamiątkowe. Nadto zachowany być winien charakter i przeznaczenie parków, ogrodów, kanałów i strumieni oraz ogólny zarząd lasów, stawów i studni, a wszystko utrzymane ma być w dobrym stanie. Ażeby ułatwić akademii wypełnienie tych warunków, testator pozwala sprzedać pewną część posiadłości, ale fundusz ztąd nabyty może być użyty jedynie na cel wspomniany lub zamieniony na papiery renty państwa. Posiadłość Chantilly położona jest w departamencie Oise o 40 kilometrów od Paryża.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

---

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczorajsze przedstawienie na dochód złożonego chorobą artysty, Aleksandra Podwyszyńskiego, zapełniło salę teatralną po brzegi. Miłośnicy teatru mogli też użyć tej rozrywki do syta, bo przedstawienie przeciągnęło się prawie do północy, a należy oddać sprawiedliwość, że artyści nasi, wszyscy prawie, grali bez znużenia, program zaś spektaklu był tak ułożony, iż każdemu z nich dawał pole do popisu. W akcie 3cim Fedory, zbierali oklaski pani Nowakowska i p. Woleński, pani Adolfina Zimajer zachwycała publiczność wyborną grą w roli Leona w „Grzeszkach Babuni", w aryi drugiego aktu „Żydówki", debiutowała z powodzeniem panna Babińska; w akcie V Zbójców, wystąpił p. Żelazowski jako Franciszek Moor; grał z zapałem, starając się utrzymać na wysokości tradycyj Królikowskiego i miał chwile bardzo szczęśliwe. Pp. Zboiński i Ruszkowski wybornie grali w komedyjce „Było to pod Wagram". Tu także wystąpiła w roli Maryi Erard panna Iżycka; gra jej zawsze pełna wdzięku, ale zdradza nie oswojenie się ze sceną; było by bardzo pożądanem aby dyrekcya częściej dawała sposobność pannie Iżyckiej do występowania i kształcenia talentu, który rzeczywiście obiecuje nie mało. Monodram M. Gawalewicza „Wachlarz" deklamowany przez pannę Pysznik wywołał burzę oklasków, mniej mieli powodzenia „Nieszczęśliwy baletnik" przedstawiony zresztą doskonale przez p. Frenkla, i Izaak Silberstein p. Skalskiego. Ten ostatni monolog był nieco za długi i za banalny. Owe żydowskie koncepta już spowszedniały i zaczynają nużyć, powtarzane nieustannie mniej więcej w tej samej formie. Farsa francuska „Nr 36 i 37" dała sposobność odznaczenia się grą pełną werwy, panom Wojdałowiczowi, Walewskiemu i Piaseckiemu. Zaznaczyć wypada, iż pani Piasecka w roli kucharki Katarzyny grała z wielkiem zacięciem, swobodą i humorem. — Pani Skalska odspiewała wreszcie śliczny walc z chórem z aktu drugiego „Zielonej wyspy", a w akcie drugim operetki Lecocqua „Kapelusz bandyty" zbierali zasłużone oklaski pani Radwan, pp. Myszkowski i Skalski. Tak tedy, zadawalając obfitym programem i grą staranną wymagania publiczności, uczynili zarazem artyści nasi w zupełności zadość obowiązkowi przyjścia w pomoc choremu koledze.

* * *

(β) **Macierz Polska.** W dalszym ciągu publikacyi „Macierzy" opuściła prasę książeczka 29 p. t. „Sąsiedzi", powiastka na tle ludowem przez F. Pintowskiego, tudzież kalendarz „Macierzy Polskiej" na rok 1887 zalecający się obfitą i doborową treścią, a przyozdobiony prześlicznym chromolitografowanym wizerunkiem Matki Boskiej. Cena tego kalendarza wynosi 40 ct.

* * *

**Katalogu rękopisów** biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich, wyszedł zeszyt IV, kończący tom IIgi tej cennej publikacyi, wydawanej przez dyrektora Zakładu dr. Wojciecha Kętrzyńskiego. W dodatku przy tym tomie znajdujemy dokładny indeks nazwisk osobowych i miejscowych ułożony przez pana Stefana Frenkla.

* * *

**Encyklopedyi wychowawczej** wydawanej w Warszawie, ukazał się zeszyt II-gi Tomu IV, zawierający dokończenie obszernego artykułu o „Filologii" i początek artykułu pt. „Filozofia".

* * *

**Słownika geograficznego** Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, cennej publikacyi warszawskiej wydawanej pod redakcyą pp Bronisława Chlebowskiego i Wład. Walewskiego, ukazały się zeszyty 79, 80 i 81 Tomu VII. W zeszytach tych znajdujemy opis miejscowości od Olhińskie do Ostrowite.

---

## GŁOSY PUBLICZNE

Otrzymujemy pismo następujące:

Wielmożny Panie!

Upraszamy o łaskawe umieszczenie w łamach *Gazety Lwowskiej* niniejszego pisma, które w tych dniach nadesłano wydziałowi Towarzystwa muzycznego we Lwowie

Świetny wydziale!

Z powodu rozsiewanych wieści, jakoby chór damski Towarzystwa muzycznego był niezadowolony z dyrygentury p. Jana Galla czują się niżej podpisane zniewolone zaprzeczyć w zupełności wszelkim w tym kierunku pogłoskom.

Prawdziwy rozwój chóru damskiego w ciągu dwuletniej działalności p. Jana Galla świadczy najlepiej o pracowitości szanownego dyrygenta, któremu za podjęte trudy chyba tylko uznanie i podziękowanie się należy,

Chór damski Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Lwów 3 października 1886.

Marya Tchorznicka, Zofia Błotnicka, Wanda Szatkowska, L. Dydyńska, Lina Posselt, Marya Szatkowska, Stanisława Węclewska, Ludwika Rawska, Eugenia z Czerkawskich Popławska, Zofia Nanke, Marya Lux, Marya Jarecka, Hermina Bohuss, Helena Szatkowska, Józefa Kulińska, Felicya Węclewska, Teresa Ludwig, A. Lettner, K. Rauch, Róża z Ziętkiewiczów Toth, Zofia Linhardt, Aniela Aleksandrowiczówna. Borzęckie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

*‚* **Targ zbożowy.***) Dnia 12 października 1886 r.

**Lwów**, Pszenica 7·75 do 8·25, żyto 5·75 do 6·15, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 4·50 do 5·20, groch 5·50 do 9·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak now. 8·80 do 9·10, lnianka 8·50 do 9·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Tarnopol**, Pszenica 7·50 do 8·15, żyto 5·25 do 6·— jęczmień browarny 5·25 do 6·25, owies 4·75 do —·—, groch 5·50 do 8·75, wyka 5—5·20, rzepak n. 8·75 do 9·— lnianka 8·75 do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—

**Podwołoczyska**, Pszenica 7·50 do 8·— żyto 5·40 do 5·85, jęczmień 5·— do 6·15, owies 4·75 do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·— do 5·25, rzepak n. 8·70 do 8·90, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław**, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·75, jęczmień 6·— do 7·—, owies 4·70 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka 5.50 do 5·70, rzepak n. 9·10 do 9.25, lnianka 9·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

**Czerniowce**, pszenica 7·50 do 8·05, żyto 5·40 do 5·50, jęczmień 5·— do 7·—, owies 4·35 do 4·50, groch 5·50 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 3·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 35·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc loco Lwów 25·— do 25.58 zł.

Okowita, warranty na listopad 27·50 do 28 złr.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż w miejsce zmarłego prezydenta rady nadzorczej kolei Karola Ludwika hr. Borkowskiego ma być powołany dotychczasowy drugi wiceprezydent tego Towarzystwa, członek były Izby panów ks. Konstanty Czartoryski, a godność drugiego wiceprezydenta zająć członek rady nadzorczej, ks. Kalikst Poniński.

---

**Wiedeń**, 12 października. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 4049 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1174, węgierskich 1333, niemieckich 1542. Ogólny przypęd był o 663 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 141 mniej niż w zeszłym tygodniu. Z powodu wielkiego przypędu,tendencya była spokojna. Ceny spadły o 1 do 2 złr. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 56 zł. do 63 złr., węgierskie po 56 do 64 złr., niemieckie po 57 do 65 złr., buhaje i krowy po 47 do 54 złr. za 100 kilogramów martwej wagi. — Niesprzedano 603 sztuk.

## OSTATNIA POCZTA

Wiedeńska *Montagsrevue*, omawiając znane oświadczenie pana prezesa gabinetu, hrabiego Taaffego, złożone w austryackiej Izbie deputowanych, tak pisze: „Enuncyacya hrabiego Taaffego ma doniosłą wartość historyczną. Teraz powinni już wiedzieć w Petersburgu, że wszelkie usiłowania, dążące do wdarcia się w sferę austryacko-węgierskich interesów na półwyspie bałkańskim, znajdą w Berlinie równie energiczny opór, jak w Wiedniu, a rząd rossyjski musi już mieć to przeświadczenie, iż ogólnikowe przypuszczenie, jakoby austryacko-niemiecki alians miał się przedewszystkiem zadokumentować w razie akcyi Francyi przeciw Niemcom, jest błędne, i że skuteczność tego przymierza mogłaby się również objawić w razie naruszenia interesów Austro-Węgier przez Rossyę.

---

Z Berlina piszą, iż angielski kanclerz skarbu, lord Churchill, w czasie krótkiego pobytu w stolicy niemieckiej, konferował po dwakroć z sekretarzem stanu, hr. Bismarckiem.

---

Według listu z Bukaresztu do *Pol. Corr.* przedwczesnemi są wszystkie doniesienia, jakoby wkrótce miały być podjęte handlowo - polityczne rokowania pomiędzy Rumunią i Austro-Węgrami.

---

Berlińska *Germania* potwierdza, iż Papież wysłał do nuncyatur notę dyplomatyczną, w której poleca, aby przedstawiciele Stolicy św. przy dworach zagranicznych zwrócili uwagę rządów na agitacye, jakie odbywają się we Włoszech w coraz szerszych rozmiarach przeciw papiestwu. Dokument ten — pisze *Germania* — jest zwięzły i ostry. Poczytuje on to, co się obecnie dzieje we Włoszech, za symptomat, iż papiestwu grożą istotnie poważne niebezpieczeństwa. Mówią, iż Ojciec św. poruszy tę sprawę później w liście otwartym lub allokucyi.

---

Z Belgradu donoszą, iż znane zaprzeczenie pogłoskom o wrzekomem sprzysiężeniu przeciw królowi serbskiemu odnosi się do pogłosek, które twierdziły, że miano odkryć rozgałęzione szeroko pomiędzy Serbami węgierskimi sprzysiężenie przeciw królowi Milanowi. Serbowie węgierscy zamierzali wrzekomo pochwycić w swoje ręce powracającego z Wiednia do ojczyzny przez Węgry króla Milana i zmusić go do abdykacyi. Jak już wiadomo, całe to doniesienie było prostą mistyfikacyą.

Urzędownie zaprzeczają również doniesieniu o wrzekomej misyi przewódcy radykalnych Tedorowicza w Sofii, celem rokowań dla przeprowadzenia unii personalnej i zawarcia przymierza. Tedorowicz nie otrzymał żadnej misyi i jeździł do Sofii wyłącznie w charakterze prywatnym.

---

Według *Temps*, członkowie gabinetu pana Freycineta nie chcą się solidaryzować z opozycyą ministra skarbu przeciw projektowi podatku dochodowego. Prezes gabinetu odbył z panem Sadi-Carnot poufną naradę nad tym przedmiotem, ale nie wyraził swoich zapatrywań, powiedział tylko, że celem ponownej narady, odbędzie się dziś (we wtorek) posiedzenie rady ministeryalnej. Utrzymują, że koledzy ministra skarbu doradzają mu, ażeby na własną odpowiedzialność bronił w Izbie swoich projektów finansowych. Gabinet nie chce narażać się na konieczność prowokowania w Izbie wotum zaufania, gdyby większość skłoniła się za projektem komisyi budżetowej. *Temps* podnosi tę pogłoskę, ale nie wierzy jej i mniema, że wywołałoby to oburzenie w kołach umiarkowanych. Z tem wszystkiem plan komisyi budżetowej nie może jeszcze liczyć na bezwarunkowe poparcie, ponieważ pan Clémenceau miał oświadczyć, że nie poczytuje jeszcze kraju dostatecznie przygotowanym do przyjęcia podatku dochodowego w r. 1887.

*République Française* ogłosiła artykuł pod tytułem *Le Pacte de Toulouse*, w którym przypominając wezwanie Freycineta do połączenia usiłowań zjednoczonych republikanów, podnosi, że przywódca unii stronnictwa lewicy p. Steeg zgodził się na przymierze a protestuje tylko p. Clémenceau w imieniu radykałów. Organ oportunistów oskarża p. Clémenceau o wywieranie tajemnego wpływu i dążność do władzy podziemnej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Ischl**, 12 października. (*Tel. pr.*) Najjaśniejsza Pani wyjedzie ztąd we czwartek wprost do Gödöllö.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pr.*) Najdostojniejszy Arcyksiążę Otton wraz z Najdostojniejszą Małżonką Swoją przybył tu dzisiaj. Na cześć Najdostojniejszych Nowożeńców odbędzie się jutro w Schönbrunnie obiad galowy.

**Wiedeń**, 12 października. *Wiener Ztg.* ogłasza pismo odręczne Najj. Pana wystosowane do hr. Kalnoky'ego, hr. Taaffego i p. Tiszy, a zwołujące wspólne Delegacye do Budapesztu na dzień 4 listopada.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pryw.*) Pogrzeb Wiktora Offenheima odbędzie się jutro; wszystkie tutejsze dzienniki poświęcają zmarłemu obszerne nekrologi.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pr.*) Lord Churchill przybył tu wczoraj i zamieszkał w hotelu *Imperial*.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pr.*) W stanie zdrowia profesora dr. Artla nastąpiło dziś polepszenie.

**Wiedeń**, 12 października (*Tel. pr.*) Deputowany Otton br. Walterskirchen, został mianowany tajnym radcą.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pryw.*) *Neue fr. Presse* przemawia dzisiaj bardzo energicznie za niezawisłością Bułgaryi, zagwarantowaną traktatem berlińskim. Gdyby — powiada ten dziennik — Europa zezwoliła na to, ażeby Bułgarya, ze względów politycznych, przemocą weszła w stosunek zawisłości, naówczas wszelkie międzynarodowe prawo w Europie istnieć by przestało.

**Wiedeń**, 12 października. (*Tel. pr.*) Obiega pogłoska, że lord Churchill, w pobliżu Drezna spotkał się z ks. Aleksandrem Battenbergiem.

**Wiedeń**, 12 października. Komisya wojskowa Izby deputowanych obradowała wczoraj nad przedłożeniem w sprawie zaopatrzenia wdów i sierót po oficerach.

Dep. Hompesch zapytywał, czy jest w ogóle możliwem rozszerzyć ustawę także na wdowy i sieroty, które pobierają pensye.

Dep. Chrzanowski wyraził mniemanie, iż byłoby pożądanem, gdyby ustawa wstecz działała, jednakże wtedy należałoby przyjąć taką samą zasadę także przy pensyonowaniu oficerów i urzędników cywilnych, a na to nie pozwalają finanse państwa.

P. Minister obrony krajowej, gen. Welsersheimb oświadczył, iż mógłby tylko życzyć sobie jak największego rozszerzenia ustawy, zmuszonym jest jednak bronić ją tak, jak ona została przedłożona a to w interesie rychłego jej załatwienia.

Gdyby przyjętą została zasada, iż ustawa ma wstecz obowiązywać, wówczas wydatki podniosłyby się rocznie o kilka milionów, których nie mógłby opędzić fundusz taks. P. Minister dodał, iż byłby bardzo zadowolonym, gdyby wojskowy fundusz taks mógł być powiększony przez zmianę ustawy o taksach, gdyż wówczas dałoby się uczynić co potrzeba dla rozszerzenia ustawy.

Dep. Popowski popierał wniosek dep. Hompescha, wedle którego wniosku także wdowy, które weszły w związki małżeńskie za rewersem co do zrzeczenia się wszelkich pretensyj, mogłyby być wciągnięte do ustawy.

Po przemówieniu jeszcze deputowanych Dubsky'ego i Kluckiego uchwaliła komisya, aby prosić p. Ministra skarbu, iżby na najbliższe posiedzenie przysłał swojego reprezentanta.

**Petersburg**, 12 października. (*Tel. pryw.*) Zdanie, że Bułgaryę należy pozostawić własnemu jej losowi, liczy tu coraz więcej zwolenników; Rossya — powiadają tu — nie powinna przedsięwziąć żadnego gwałtownego aktu przeciw Bułgaryi.

**Sofia**, 12 października. (*Tel. pr.*) Dzisiaj ma tu przybyć 50 Czarnogórców, w celu stawienia przeszkód wyborom.

**Sofia**, 12 października. Wybrano tu dziesięciu kandydatów rządowych znakomitą większością głosów; także w innych miejscowościach uzyskali kandydaci rządowi znaczną większość, a zwłaszcza we Wschodniej Rumelii nie przeszedł ani jeden kontrkandydat. W Warnie i Ruszczuku, gdzie są konsulaty rossyjskie, prowadzono taką samą agitacyę jak tutaj. W Wracy i Biela Slatina, wstrzymała się ludność od wyborów. W Dubnicy zamordowani zostali podprefekt i dwaj kandydaci rządowi przez dawnych hersztów band zbójeckich; zresztą panuje wszędzie spokój.

**Sofia**, 12 października. Chłopów czarnogórskich, którzy schronili się do konsulatu rossyjskiego, odprowadzono pod eskortą policyi i wojska do koszar, zkąd w ciągu nocy mieli być wypuszczeni, ażeby uniknąć starcia z miejscową ludnością. W mieście panuje spokój.

**Sofia**, 12 paźdz. (*1. p.*) Na zgromadzeniu wyborców w Ruszczuku miał Stojanow odczytać list ks. Aleksandra Battenberga, w którym książę oświadcza, iż odrzuca pieniądze zawotowane dla niego przez *Sobranije* i że przyjmie ponowny wybór.

**Sofia**, 12 października. Dotychczas wybrano 420 kandydatów rządowych i 20 zwolenników Zankowa; rezultat 50 wyborów jest niewiadomy.

**Sofia**, 12 października. Agent rossyjski wręczył rządowi trzy noty. Pierwsza nota gani energicznie Kaulbarsa za wiadomy okólnik, w którym obcokrajowcom zakazał mięszać się do wyborów; w drugiej nocie jest zawarte oświadczenie, że wybory są nielegalne, a trzecia nota protestuje przeciw napadowi tłumu na konsulat rossyjski. Noty te zostały zakomunikowane reprezentantom obcych mocarstw.

**Szumla**, 12 października. Przybył tu baron Kaulbars; odbyło się tu zgromadzenie, w którem wzięło udział około 10.000 ludzi, a które oświadczyło się przeciw Kaulbarsowi, a za rządem.

**Konstantynopol**, 12 października. Porta przyjęła White'a jako tymczasowego ambasadora angielskiego.

Thornton odjechał na Marsylię do Londynu.

**Wiedeń**, 12 października. W Izbie deputowanych prezydent Smolka, wyznaczył termin wyborów do Delegacyi na 16 b. m.

Rząd przedłożył ustawę w sprawie kontyngensu rekrutów na r. 1887. Dep. Hevera wniósł projekt ustawy co do uwolnienia kas oszczędności, i Towarzystw zaliczkowych, od opłaty należytości skarbowych. Dep. Promber interpelował dla czego dotychczas nie urządzono zezwolonych przez sejm morawski dwóch katedr na berneńskiej technice, mianowicie katedry dla budowli wodnych, oraz budowli dróg i kolei żelaznych. P. Minister dr. Gautsch dał natychmiast odpowiedź oświadczając, iż z Najw. rozporządzenia obie powyższe katedry zostały już powołane do życia, a jedna z nich została już nawet obsadzoną. Obsadzenie drugiej katedry nastąpi bezzwłocznie po nadesłaniu zażądanego terna. Odpowiedź p. Ministra przyjęto żywemi oklaskami.

P. Minister dr. Pražak odpowiedział na interpelacyę w sprawie rozporządzenia co do użycia obu języków krajowych w apelacyjnym sądzie w Pradze.

**Wiedeń**, 12 października. *Polit. Corresp.* donosi z Warny: Generał br. Kaulbars przybył tu wczoraj wieczorem i został powitany przez deputacyę Zankowistów. Tłumy ludu zgromadzone przed konsulatem rossyjskim, wołały w czasie przybycia Kaulbarsa: Niech żyje niezawisłość Bułgaryi! Niech żyje bohater z pod Sliwnicy! — Deputacya ludności przedstawiła generałowi życzenia kraju. W odpowiedź na to br. Kaulbars ostro krytykował działalność rządu, na co odparła deputacya, iż rząd postępuje legalnie i posiada zaufanie całego ludu. Wobec tego Kaulbars odszedł.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

# NADESŁANE.



## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 11 października 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 23 25 Węg akcye kredyt. 289·25, Akcye anglo-austr. 111·50, Akcye banku Union 209·—, Akcye kolei Karola Ludwika 195.—, Akcye kolei północnej 231·50 Akcye kolei południowej 107·50, Akcye kolei Alföld 188·75, Akcye kolei Elżbiety 239·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 225·— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173·85 Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124·70, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·45, Akcye związkowego banku 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·19·75, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe 54·75, Akcye Banku a dla krajów koronnych 217·75. — Usposobienie chwiejne.

**Wiedeń,** 11 października 1886, godzina 6 minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń,** 11 października 1886 r. godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 280 40, Anglo-Austr. —·— Unionbank 210 75 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 108 —, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.90·— Rubel papierowy 1·19·50 Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe** z dnia 11 października 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— spirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·75 do 8·76 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 151·— do —·—, żyto —·— —·— m. spirytus 36·50, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. —·— olej fr. rzepakowy —·—. fr., spirytus —.— fr.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 12 października 1886.

**Hotel George'a.**

Pp. Ks. J. Sapiecha z Biłki, J. Dobrowolski z Wołynia, E. Wolski z Hawłowic, J. hr. Zborowski z Monasterzysk, M. Goldmann z Jass, E. Ehling z Paryża.

**Hotel Europejski**

Pp. F. Kuczyński z Sidorowa, M. Abrachamowicz z Trójcy, Steinitzer z Wiednia, G. Starkman z Londynu.

**Hotel Francuski.**

Pp. W. Kozłowski z Krakowa, G. Muresan z Wiednia, M. Ribarich z Serajewa, K. Bastgen z Romanowa, P. Müller z Wiednia, E. Bapst z Francyi.

## Pociągi kolejowe

### Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

od 1 października 1886.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

**Do Podwołoczysk z głównego dworca** o godz. 4 minut 8 po połud pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk:** z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Do Stryja:** o godz. 7 min. 10 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy, a o 12 w nocy pociąg mięszany.

### przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

**Z Czerniowiec:** o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Ze Stryja:** o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany

### Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 11 października 1886

(bez kupona bieżącego)

| | płacą (walutą | żądają austr.) |
|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 194 50 | 198 — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 224 — | 227 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 278 — | 283 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 215 — | 220 — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. | 100 50 | 101 50 |
| „ „ „ 4 prc. w. a. | 96 — | 97 — |
| „ „ „ 5 prc. okresowe | 100 50 | 101 50 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 93 50 | 94 50 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l. | 96 — | 97 — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 50 | 103 — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 80 | 100 80 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . . | 102 50 | 103 50 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | — | 54 — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | — | 50 — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — — | — — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 104 15 | 105 15 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa. | — — | — — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . . | 100 — | 101 - - |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 103 50 | 104 75 |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 95 50 | 96 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa . . | 17 50 | 19 50 |
| „ „ Stanisławowa | 29 — | 32 — |
| **6. Monety** | | |
| Dukat holenderski . . . . . | 5 84 | 5 94 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . | 5 88 | 5 98 |
| Napoleondor . . . . . . . | 9 86 | 9 96 |
| Półimperyał . . . . . . . . | 10 22 | 10 32 |
| Rubel rossyjski srebrny . . . | 1 54 | 1 64 |
| „ „ papierowy . . | 1 18½ | 1 20½ |
| 100 marek niemieckich . . . . | 60 90 | 61 60 |
| Srebro . . . . . . | — — | — — |
| [illegible] | | |

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 9 października 1886.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad . . . . . . . | 83.85 | 84.— |
| luty-sierpień . . . . . . . . . . | 83.85 | 84. |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec . . . . . . . | 85.20 | 85.35 |
| kwiecień-październik . . . . . . | 85.25 | 85.40 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 131.50 | 132.50 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 140·— | 140.40 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 140.— | 140.50 |
| „ „ 1864 po 100 złr. . . . . | 169 75 | 170. — |
| „ „ 1864 po 50 złr. . . . . | 168.— | 168.50 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. . . . | 57.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. . . . . . . . . . | 158.— | 159.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . . | 101.— | 101.20 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc | 115.75 | 116. — |
| **2. Obligacye** indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech . . . . . . . . . . . . | 109.— | —.— |
| Bukowiny . . . . . . . . . . | 104.50 | 105.— |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | 104.50 | 105.— |
| Niższej Austryi . . . . . . . | 109.— | 110.— |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . | 104.25 | 105.— |
| Węgier . . . . . . . . . . . | 104.70 | 105.30 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 111.75 | 112.25 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . | 281.40 | 281.70 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 532.— | 537.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. . . . . . . | 217.25 | 217.75 |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . . | 866·— | 869. — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m. | 378·— | 380.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 242.50 | 243. — |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. . | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. . . | 2308 | 2313 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. . | 195 50 | 196 — |
| Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. wer | 225.— | 225.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 236 75 | 237 25 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 107 75 | 108.25 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 176.50 | 177.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. . . . . . . . . | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 101.— | 101 50 |
| Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. | 98.50 | 99.50 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . . | 96.40 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. . . | 100.50 | 101 — |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne . . . . . . | 100.50 | 101.— |
| Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 96.25 | 96.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi . . . . . | 100.25 | 100.75 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. . . . . | 102.75 | 104.— |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . . | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . | 100.40 | 100.60 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. . | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5 prc. . | 101.25 | 101.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 101.50 | —.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . | —.— | —.— |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . . . | 98.70 | 98.90 |
| „ „ po 100 zł. w. a. . . . . | 115.50 | 115·75 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. . . . . . . . . . | 100.40 | 100.90 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . . | 99 50 | 100.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . . | 82.50 | 83.— |
| z r. 1884 . . | 92.— | 92.25 |
| z r. 1868 . . | —.— | —.— |
| z r. 1872 . . | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 100.75 | 101·25 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a. | 176.90 | 177 40 |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 43.50 | 44.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 113 — | 119.— |
| [illegible] po 10 zł. w. k | 24 — | |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.50 | 19 — |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 19 25 | 20 25 |
| Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. | 45.50 | 46 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . . | 42 25 | 42.50 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14 70 | 14 90 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 9.70 | 10 — |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . . . . . . . . . | 17.— | 18.25 |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . . | 56·75 | 57 50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . : . | 57.— | 58.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 30.— | —.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . . | 138.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. . : . | 69.— | 70. — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 33.— | 34.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . | 45 75 | 46 25 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . | —.— | — — |
| Berlin za 100 mark w. p. n. . . . | —.— | — — |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. . . | —.— | — — |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. . . | —.— | — — |
| Londyn za 10 ft. szt . . . . . . | 125 — | 125 40 |
| Paryż za 100 fr. . . . . . . . . | 49.37 50 | 49 47 — |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. . . . . . . | 5.93.— | 5.95 - |
| „ pełnej wagi . . . . . . | 5.93.— | 5.95 - |
| Korona . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.— - |
| 20-frankówka . . . . . . . . . | 9.90 50 | 9.91 50 |
| Rossyjski imperyał . . . . | 10.22.— | 10.24.— |
| Talar związkowy . . . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 11 października 1886.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 83 | 85 |
| „ „ „ w srebrze . . | 84 | 95 |
| Renta w złocie . . . . . . . . | 115 | 50 |
| 5 prc. austr. renta marcowa . . . . | 100 | 85 |
| Akcye banku wiedeńskiego . . . . | 865 | - |
| „ „ kredytowego . . . . | 280 | 80 |
| Londyn . . . . . . . . . . . | 124 | 95 |
| Srebro . . . . . . . . . . . . | | |
| Napoleondor . . . . . . . . . | 9 | 89½ |
| Dukat cesarski men. . . . . . . | 5 | 93 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 22½ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Kuratele.

L. 11346. (6906 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Taćkę Hawryluk ze Zawiszni marnotrawczynią, ustanawiając kuratorem jej p. Romana Łozę ze Zawiszni.

Sokal, 16 sierpnia 1886.

L. 5439. (7037 3—3)

Łuć Koczan z Kamionki Kruszyna, uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiony Tymko Woźniak, rolnik z Kamionki Kruszyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, 17 czerwca 1886.

L. 5186. (6963 1—3)

Ksiądz Antoni Niziołek, rzymsko-katolicki proboszcz w Zaleszczykach za umysłowo chorego uznany.

Kurator tegoż Antoni Gross, c. k. notaryusz w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 6 lipca 1886.

L. 580. (6985 1—3)

Dmytra Iwańczuka uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono dlań Tomka Kaczkowskiego. Obaj z Leszczkowa.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 2 lutego 1886.

L. 5928. (7128 1—3)

Dmyter Petrusiów, gospodarz z Wulki mazowieckiej uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dlań ustanowiony Dmyter Moroz, również gospodarz z Wulki mazowieckiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 26 czerwca 1886.

L. 44906 (7238 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą z 25 września 1886, l. 44906 uznano p. Bertę z Kleinów Szhattauer umysłowo chorą i dla niej p. adw. dra. Aleksandra Pomianowskiego kuratorem ustanowiono.

Lwów, dnia 25 września 1886.

L. 3691 (7231 1—3)

Jewdocha Kościów z Oryszkowie uznana za marnotrawczynię kuratorem Iwan Bałyk z Oryszkowiec.

C. k. sąd powiatowy

Kopyczyńce, dnia 20 czerwca 1886.

L. 23869 (7223 1—3)

Antoni Ellinger ogniomistrz przy dywizyi batteryi l. 1 w Krakowie uznany umysłowo chorym.

C. k. sąg miejsko delegowany

Kraków, 26 czerwca 1886.

L. 7314 (7220)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że dla Ludwiki z Bieniaszewskich Richterowej za obłąkaną ts. uchwałą z 9 maja 1878 l. 3428 uznanej, w miejsce zmarłego kuratora Karola Richtera kuratorem p. Oskara Zawadil c. k. porucznika 55 bataljonu obrony krajowej w Rzeszowie ustanowionym został.

Rzeszów, 30 września 1886.

## Upadłości.

L. 9614 (7298 1—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, że konkurs otwarty uchwałą z 4 listopada 1884, l. 10797 do majątku Seliga Friedmana zniesiony zostaje.

Kołomyja, 16 września 1886.

L. 134 (7318)

Do dodatkowej likwidacyi wierzytelności masy rozbiorowej Chąskla Teitelbauma zgłoszonych wyznacza się termin na 20 października 1886, o 10 godzinie przedpołudniem, na którym wierzyciele tejże masy w biurze Sieniawskiego c. k. sędziego powiatowego zgłosić się mają

Sieniawa, 30 września 1886.

# Wyroki prasowe.

Z. 7049.

Das k. k Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 September 1886, Z. 5405, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschriften „Proletar" Nr. 17 vom 19 September 1885 nach den §§ 302 und 63, dann derselben Zeitschrift Nr. 49 vom 1 Mai 1886 nach den §§ 58 c, 59, 302 und 305 St. G, endlich „Bodoucnost" Nr. 117 vom 18 März 1886 nach den §§ 305, 491, 494.63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1886, Z. 5479, die Weiterverbreitung der „Gablonzer Zeitung" Nr. 138 vom 10 September 1886 wegen des Artikels „Tschechische Angriffe" nach den §§ 300 und 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalschaft mit den Erkenntnissen vom 15. September 1886, Z. 6564 und 6565, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 37 vom 11 September 1886 wegen des Leitartikels nach § 302 St. G. und der „Egerländer Zeitung" Nr. 73 vom 11 September 1886 wegen der Artikel „Politische Nachrichten. Herrn Alfred " und „Rede des Abgeordneten Heinrich Svoboda" nach § 300 St. G, beziehungsweise § 65 a St. G. verboten.

Z. 7018

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 76 der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Reformzeitung Vedete", Wien, 23 September 1886 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Lieutenant Krnka und Civil-Oberingenieur Mannlicher (ein Warnungsruf in eilfter Stunde), Motto: Prüfet Alles und das Beste behaltet" in den drei Stellen von „das technische und administrative Militär Comité" bis „nicht ganz zu Maschinen machen", von „solche Kenntnisse hat aber zweifellos" bis „so begeht man einen Fehler" endlich von „Warum fragen wir nun schließlich" bis „ein Warnungsruf in letzter Stunde" das Vergehen nach Artikel IV der Strafgesetznovelle vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 resp. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. September 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß 1. der Inhalt der in der Nr. 36 der ausländischen periodischen Druckschrift „Freiheit, Internationales Organ der Anarchisten deutscher Sprache." London und Hoboken N. J. 4 September 1886 enthaltenen drei Aufsätze mit den Aufschriften „Das Jammerthal", „All right" und „Americanische Correspondenzen ? ? ? 22 August 1886" das Verbrechen nach § 58 lit. c St. G und 2. der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Reflexionne über die Chicagoer Justiz Massacre" die Vergehen nach den §§ 300 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 September 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6, 14 und 16 September 1886, ZZ. 7418, 7419, 7626 nnd 7692, die Weiterverbreitung der „Teschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 70 vom 1 September 1886, dann der „Leipaer deutschen Zeitung" Nr. 70 vom 1 September 1886 wegen des Artikels „Die Stützen Oesterreichs" nach den §§ 63 und 300 St. G.; der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 70 vom 11 September 1886 und der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger" Nr 71 vom 11 September 1886 wegen des Artikels „Ein Maulkorb für die Lehrer" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1886 Z. 5823, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten: L'Amico del Popolo (Buenos Ayres) Nr 385 vom 23 Mai 1886; „Stella d'Italia" (Bologna) Nr. 171 vom 22 Juni 1886; „La Comedia Umana" (Mailand) Nr. 77 vom 6 Juni 1886 nach § 305 St. G.; dann „Illustrazione Italiana" (Mailand-Rom) Nr. 26 vom 20 Juni 1886 nach den §§ 58 c und 64 St. G; „La Scena" (Venedig) Nr 1! vom 19 Juni 1886, „Supplemento al giornale Opuscola Comedia Umana" (Mailand) Nr. 74 vom 16 Mai 1886, „La Comedia Umana" (Mailand) Nr. 78 vom 13 Juni 1886 nach § 58 c St. G; „Giurdano Bruno" (Neapel) Nr. 62 vom 20 Juni 1886 nach § 122 a St. G.; „Supplemento al Nr 24 dell' Illustriazione per tutti. Messini Rafaello gerenta resp. Tipo E Perino" (Rom), „Il Diavolo Rosa" (Turin) Nr. 26 vom Jahre 1886 nach § 65a St. G. „Emporio Pittoresco" (Mailand) Nr. 1139 vom 3 Juli 1886 nach den §§ 65 a und 305 St. G., endlich „La Riforma di Roma" (Rom) 171 vom 20 Juni 1886 nach § 64 St. G

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1886, Z. 5824, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschriften verboten: L'Amico del popolo" (Buenos-Ayres Nr. 383 vom 9 Mai 1886, „Il Lamone" (Faenza) Nr. 24 vom 13 Juni 1886 „Gazetta Lettararia Artistica e Scientifica" (Turin) Nr. 23 vom 5 Juni 1886, „Gazetta Piemontesse" (Turin) Nr. 158 vom 10 Juni 1886, „La Riforma" (Rom) Nr. 157 vom 6 Juni 1886 udd „Capitan Fracassa" (Rom) Nr 162 vom 14 Juni 1886, dann „Il Resto del Carlino" (Bologna) Nr. 156 vom 6 Juni 1886 „La Donn " (Bologna) Nr. 6 vom 25 Mai 1886, „Gazetta Piemontese" (Turin) Nr. 154 vom 5 Juni 1886, „La Riforma" (Rom) Nr. 158 vom 7—8 Juni 1886 und Nr. 167 vom 16 Juni 1886,, „Il Diritto" (Rom) und zwar: Nr. 163 vom 12 Juni 1886, Nr. 165 vom 14 Juni 1886, Nr. 166 vom 15. Juni 1886, Nr 168 vom 17 Juni 1886, und „Capitan Fr casse" (Rom) Nr. 164 vom 16 Juni 1886 nach § 58 c St. G., endlich „Gazetta Piemontese" (Turin) Nr. 153 vom 5 Juni 1886 nach § 300 St G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17 December 1862.

Z. 6995.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 2359 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung", Mittagblatt vom 21 September 1886, auf Seite 4 unter der Rubrik „Telegramme der Wiener allgemeinen Zeitung" enthaltenen Telegrammes mit der Aufschrift „Budapest, 21 September" beginnend mit „Der militärische Schriftsteller Franz Bolgar" und endend mit „ihre Gesinnungen mittheilen würde" das Vergehen nach §§ 308 und 310 Abs. 2 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 September 1886.

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift „Konstitutionelle Vorstadt-Zeitung" vom 21 September 1886 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Abgeordneter Auspitz vor seinen Wählern" in der Stelle von „Allein niemals werden die Freisinnigen" bis „prüfenden Blickes zu beobachten" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 September 1886.

Z. 6932.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9 September 1886 ZZ. 27111, 27200, 27201 und 27202, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Svetozor" Nr. 1000 vom 3 September 1886 wegen des Artikels „Ctene sprave Svetozora . ." nach § 300 St. G. und § 24 des Ges. vom 17ten December 1862 „Hlas Naroda" Nr. 246 vom 5 September 1886 wegen des Artikels „Poslanec dr. Spacek . . ." nach § 65 a St. G; „Montagsrevue aus Böhmen" Nr. 36 vom 6 September 1886 wegen der Artikel „Prag, 5 September", „Entsetzlich" und „Roman-Perspective. Junger Nachwuchs" nach § 308 St. G. beziehungsweise § 302 St. G. und § 516 St. G.; endlich „Narodni listy" Nr. 246 (Morgenausgabe) vom 5 September 1886 wegen der Artikel „Vyckat doby . ." und „Poctivy soud" . . ." nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. September 1886, Z. 8510, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Porad", am 5 September 1886 im Verlage der „Horitzer Ortsgruppe der Ustredni Matice Skolska herausgegeben bei J. Willenbach ebendaselbst gedruckt, nach § 516 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14 September 1886, ZZ 3452 und 3453, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Novy Boleslavan" Nr. 34 vom 12 September 1886 wegen des Artikels „V—k. V Praze, dne 10 zari 1886" nach § 300 St. G. und „Kolinske noviny" Nr. 47 vom 11 September 1886 wegen des Artikels „O nasi svobode . . " nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15, 17 und 18 September 1886, ZZ. 6140, 6215 und 6316, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Polaban" Nr. 72 vom 11 September 1886 wegen der Artikel „Volame po pravu" und „Již honem" nach den §§ 65 a und 58 c St. G, beziehungsweise § 300 St. G.; „Kolinske listy" Nr. 74 vom 15 September 1886 wegen des Artikels „V rk. V Praze, dne 12 zari 1886" nach § 300 St. G; endlich „Polaban" Nr. 73 vom 17 September 1886 wegen des Artikels „Na zdar cislajtanska . . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. September 1886, Zahl 13557, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Beobachter" Nr. 38 vom 11 September 1886 wegen des Artikels „Vor dem Abschied" nach § 65 a St G. verboten.

# Księgi gruntowe.

L 210 (7168)

Dochodzenia hipoteczne celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Oparówka" powiatu sądowego Frysztackiego rozpoczną się 11 października 1886.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia wtejże gminie.

Frysztak, 3 października 1886.

L. 1666 (7275)

Komisya hipoteczna Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego podaje do powszechnej wiadomości że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Łuk" zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 12 października 1886 w biurze c. k. komisyi hipotecznej w Łuku poczem w razie wniesienia zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 13 października 1886.

Łuk, dnia 6 października 1886.

C. k. komisya hipoteczna

# Licytacye.

L. 6205. (7287 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szercu uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Leiby Gelerntera w ilości 75 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie dnia 21go października i dnia 25 listopada 1886 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową licytacyjną sprzedaż połowy realności objętej wykazem hipotecznym 630 księgi gruntowej gminy Ostrów do Elżbiety Schweitzer 2 śl. Bisch należącej.

Cena wywołania i szacunkowa 250 zł. w. a.

Wadyum 25 zł.

Do ułożenia warunków lżejszych ustanawia się termin na 15go grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest p. Filip Simon ze Szczerca.

Wykaz hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Szczerzec, 19 lipca 1886.

L. 6842. (7281 1—3)

W dniach 28go października i 3 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Joanny Marek w kwocie 100 zł. publiczna licytacya realności Anny Więzikowej własnej w Szczyrku położonej, wykazem hipotecznym l. 652 gminy katastralnej Szczyrk objętej

Cenę wywołania stanowi kwota 30 zł.

Wadyum 3 zł w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Łazarski.

Biała, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 7114. (7283 1 3)

W dniach 5go listopada, 10 grudnia 1886 14 stycznia 1887 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Tomasza Wałęgi w kwocie 300 zł. publiczna licytacya połowy realności lwh 90 w Buczkowicach i połowy realności lwh. 117 Godziski wilkowskiej położnych, do masy spadkowej po Janie Bomskim należących.

Cenę wywołania stanowi kwota 454 zł. w. a.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy p. dr. Łazarski.

Biała, dnia 2 września 1886.

L. 5447. (7286 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie tytułem kosztów leczenia w kwocie 107 zł. 25 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15go października i 19 listopada 1886 godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż jednej ósmej realności dłużniczki Kreschy Rosenbach własnej pod l. 104 miasto w Jarosławiu położonej.

Termin do ułatwiających warunków na 26 listopada 1886.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 436 zł. 87 ct. a. w.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura

C. k sąd powiatowy

Jarosław, 21 lipca 1886.

# AVISO.

W celu zabezpieczenia dostawy potrzeb wojskowych na rok 1886/7 w drodze przedsiębiorstwa, odbędą się następujące rozprawy za pomocą ofert, mianowicie:

| Dnia | | w lokalu urzędowym | | dla stacyi | Zabezpieczone zostaną następujące artykuły |
|---|---|---|---|---|---|
| 18 | października 1886 | wojskowego magazynu prowiantowego | w Jarosławiu | Łańcut<br>Zołynia<br>Głogów<br>Przeworsk<br>Sędziszów | Dla stacyj Drohobycz, Sanok i Nowy Sącz tylko chleb, dla wszystkich innych stacyj chleb i owies na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1887. |
| 19 | | | w Przemyślu | Sambor<br>Drohobycz<br>Sanok<br>Dobromil | |
| 20 | | | w Jarosławiu | Krakowiec<br>Dębica<br>Ropczyce<br>Rzeszów<br>Kolbuszowa<br>Trzęsówka | |
| 25 | | C. k. starostwa w Nowym Sączu | | Nowy Sącz | |
| 27 | | wojskowego mag. prowiant. | w Krakowie | Bochnia<br>Niepołomice<br>Wieliczka | |
| 29 | | | | Wadowice<br>Kenty<br>Chrzanów | |

Wszystkie bliższe warunki, odnoszące się do rozpisanej rozprawy zawiera dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej" z dnia 11 października 1886, a o takowych można się także dowiedzieć każdego dnia w lokalu urzędowym wyszczególnionych powyżej wojskowych magazynów prowiantowych.

L. 1998. Z c. k. Intendantury 1go korpusu. 7190 1—3

L. 21997. (7155)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1887 lub z milczącem odnowieniem na następująca dwa lata, ewentualnie bezwarunkowo na trzy lata od 1 stycznia 1887 do końca grudnia 1889 publiczne licytacye przedsięwzięte zostaną.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej dnia poprzedniego przed licytacyą do drugiej godziny po południu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

| Pozycya | Okręg dzierżawny | Ilość do tegoż okręgu należących miejscowości | Powiat urzędu podatkowego | Cena wywołania | | Licytacya będzie przedsięwziętą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | złr. | ct. | dnia | godzinie |
| 1 | Baranów* | 12 | Tarnobrzeg | 1125 | 50 | 26 października | 10 p. poł. |
| 2 | Błażowa | 5 | Rzeszów | 1303 | 50 | „ „ | „ |
| 3 | Jawornik | 7 | „ | 180 | — | „ „ | „ |
| 4 | Kolbuszowa | 34 | Kolbuszowa | 3432 | 50 | „ „ | „ |
| 5 | Nisko | 14 | Nisko | 948 | — | „ „ | „ |
| 6 | Ropczyce | 48 | Ropczyce | 6333 | — | 27 października | „ |
| 7 | Rozwadów | 26 | Tarnobrzeg | 1825 | 75 | „ „ | „ |
| 8 | Rzeszów | 40 | Rzeszów | 17655 | — | „ „ | „ |
| 9 | Sokołów | 8 | Kolbuszowa | 2527 | 50 | „ „ | „ |
| 10 | Wielopole | 14 | Ropczyce | 436 | — | „ „ | „ |

Ekonomat c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 3 października 1886.

L. 18793 (7262 1–3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. ust. p. nr. 60) a to na przeciąg roku 1887, lub też na lata 1887, 1888, 1889 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1887, 1888, 1889 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nje jest.

2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.

3. Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10prc. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 17 października 1886 do godziny 12 w południe.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też w wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

# Wykaz.

| Liczba porządkowa | Przedmiot dzierżawy | Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie: | Cena fiskalna opłacać się mającego podatku | | Wadyum złożyć się mające | Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | złr. | ct. | | |
| 1 | Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa | Kulików z 33 miejscowościami | 1750 | — | 10% | 18 października 1886 od 9 rano do 2 po południu |

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 1 października 1886.

L. 11497. (7252 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 281 gm. kat. Bochnia objętej dłużnika Mikołaja Wrębskiego własnej w trzech terminach mianowicie dnia 4go listopada, 9go grudnia 1886 i 8go stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytaoyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej, kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński.

Cena wywołania wynosi 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Bochnia, dnia 29 sierpnia 1886.

L. 3487. (7254 1–3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 października 1886 i 22go listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 4 według wykazu hipotecznego 61 gminy katastralnej Smolnik, Filipa Pszaneckiego własnej, na rzecz Benia Randa pto 153 zł. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Edwarda Frippla.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin trzeci na dzień 22 listopada 1886 godz. 3 po południu.

Lutowiska, 25 sierpnia 1886.

L. 3345. (7256 1–3)

C. k. Sąd pow. w Rozwadowie podaje do powszechnej wiadomości, że 29 listopada, 22 grudnia 1886 i 18 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tutejszego sądu przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 68 w Rozwadowie położonej wedle w. h. 89 Berla Laufgrabena własnej, na rzecz Jakóba Messinga pto 156 zł. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 320 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej o ile pokryje wierzytelności hipoteczne.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, 19 lipca 1886.

L. 4966. (7258 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do pdblicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Izaka Halperna w kwocie 34 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

10 listopada 1886
15 grudnia 1886
21 stycznia 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 25 wykazem hipotecznym l. 59 gminy Cecowa objętej stanowiącej własność Ołeksy Kuczera, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 415 zł.

Wadyum 41 zł 50 ct

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 15 września 1886.

L. 6120. (7257 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie resztującej pretensyi Izraela Abrahama Nachmana pochodzącej z kapitału dłużnego w kwocie 600 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności wedle Dom. IV. pag. 544 n. 8, 9 i 10 haer. dłużnika Meiera Menczera własnej, pod l. k. 8 star. $357^2/_4$ now. w Sniatynie położonej.

Cena wywołania 2600 zł.

Wadyum 260 zł.

Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 8go listopada i 13 grudnia 1886 o 10 godz. rano z tem, że realność rzeczona takowych tylko za cenę szacunkową sprzedana będzie

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dra Dawidowicza w Sniatynie.

W Sniatynie 25 lipca 1886.

L. 6093. (7203 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 1 listopada, 29 listopada i 13 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sdrzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 55 w Rymanowie położonej dłużnika Jakóba Neumana własnej, celem zaspokojenia wierzytelności firmy Jakóba Grossa w Białej w kwocie 637 zł. 46 ct. a. w. z przyn.

Cenę wywołania połowy rzeczonej realności stanowi cena szacunkowa tejże w kwocie 1679 zł. 30 ct. a. w. wadyum zaś 168 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia, wreszcie wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Rymanów, dnia 10 września 1886.

L 6640. (7204 1–3)

C. k Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że na dniu 25 października 1886 o godzinie 10 z rana przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 8 subr. 12 w Lipowcu położonej, dłużnika Piotra Nabudy względnie tegoż spadkobiercy Dmytra Nabudy własnej celem ściągnienia na rzecz c. k. uprz. gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 24 rat po 12 zł. i 1 raty w kwocie 12 zł. 16 ct. a. w. z pn na którym to terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 20 zł. a w. złożoną być ma, że resztę warunków licytacyjnych w tusąd. registraturze przejrzeć można, że wreszcie kuratorem nieobecnych, lub owych którymby niniej za uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła p. Franciszek Szelewski ustanowiony został.

Rymanów, dnia 10 września 1886.

L. 2943 (7253 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwasiowi Weres celem zaspokojenia resztujących 5 rat po 18 zł. z pn. odbędzie się w dniach 20go października, 24 listopada i 23 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 25 subr. 28 w Hrusiatyczach położonej dłużnika Iwasia Weres własnej.

Cena wywołania wynosi 700 zł. zaś wadyum 70 zł.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż za lub wyżej ceny wywołania zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 13 sierpnia 1886.

L. 19101. (7249 1–3)

C. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 grudnia 1886, dnia 28 stycznia i dnia 4 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 352 ks. gr. gm. Żukowice objętej, Katarzyny, Anny Piotra, Reginy, Józefa, Jana i Maryanny Witków własnej.

Cena wywołania 550 zł. a. w.

Wadyum 55 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 19 września 1886.

L. 6116. (7202 1–3)

Na zaspokojenie wierzytelności Idy Linderowej 150 zł. odbędzie w tutejszym sądzie w dniach 22 października, 26 listopada i 31 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż wierzytelności dłużnika Maurycego Aschenfelda a to połowy sum 1000 zł., 400 zł., 500 zł. m. k. wedle dom. nov. 3. pag. 609 n. 38 on. w stanie biernym realności pod l. 157 w Jarosławiu.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 950 zł. m. k.

Bliższe warunki wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, 20 czerwca 1886.

L. 4267. (7201 1–3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 126 zł. 31 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności nieletnich Anny, Fedora, Jekima i Hrycia Pilawskich l. k. 11 subr. 14 w Trzcianie ciała tabularnego niestanowiącej 21go października, 18 listopada i 16 grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dukla, 12 sierpnia 1886.

L. 3549. (7200 1–3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya części realności pod l. k. 92/67 w Iwli Macieja Kordysia i leżącej masy spadkowej Wincentego Kordysia ciała hipotecznego niestanowiącej 21go października, 25go listopada i 23go grudnia 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. a. w.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 29 sierpnia 1886.

L. 1543/pr. (7196 1–3)

Celem zabezpieczenia żywności dla więźni na rok 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya dnia 19 października 1886 a godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 1500 zł. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. I.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 30 września 1886.

L. 10732. (7199 1–3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Złoczowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Kamionce strumiłowej w kwocie 138 zł. a. w. z pn odbędzie się przymusowy publiczny przetarg $^4/_6$ części ciała hipotecznego, objętego wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy Sassów l. 207 wedle poz. 3 karty B. Israela i Maryi Frischwasser własnych, w trzech terminach a to: na dniu 9 listopada, na dniu 9go grudnia 1886 i na dniu 10 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których powyższe części ciała hipotecznego tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena szacunkowa jest 400 zł.

Wadyum 10 prc. a mianowicie 40 zł. austr. wal.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych po dniu 26 czerwca 1886 intabulowanych, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora adw. dra Billeta z zastępstwem adw. dra Mijakowskiego.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 11 września 1886.

L. 27531 (7051 3—3)

Obwieszczenie licytacyi

publicznej odbyć się mającej w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych poniżej oznaczonych na lata 1887, 1888 i 1889 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy rok następny t. j. 1888 i 1889.

| Liczba porządkowa | Okręg dzierżawny | Ilość miejscowości na leżących do każdego okręgu dzierżawnego | Przedmiot dzierżawy | klasa taryfy | Cena wywołania złr. | ct. | Licytacya odbędzie się od 9 godziny przed południem do 2 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Bołszowce | 20 | mięso | III. | 2100 | — | Dnia 18 października 1886 |
| 2 | Bursztyn | 20 | „ | III. | 1665 | — | dtto |
| 3 | Dolina | 50 | „ | III. | 4000 | — | dtto |
| 4 | Halicz | 33 | „ | III. | 1609 | — | dtto |
| 5 | Kałusz | 38 | „ | III. | 3650 | — | dtto |
| 6 | Ottynija | 17 | „ | III. | 1712 | 55 | Dnia 19 października 1886 |
| 7 | Rożniatów | 31 | „ | III | 2405 | — | dtto |
| 8 | Sołotwina | 23 | „ | III. | 1711 | — | Dnia 20 października 1886 |
| 9 | Tłumacz | 17 | „ | III. | 2827 | 99 | dtto |

Pisemne w 10% wadyum zaopatrzone oferty można wnieść do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę dotyczącego przedmiotu dzierżawnego do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej obwodu Stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów, dnia 28 września 1886.

---

L. 6503. (7217 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw p. Pawłowi Ilnickiemu pto 58 zł. 87 ct.' 59 zł 5 ct., 59 zł. 24 ct. i 651 zł. 62 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l k. 95 w Obertynie położonej wykaz. hip. l. 482 objętej a to w dniach 11 listopada i 16 grudnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano w budynku tusądowym przy których to terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Gdyby przy powyższych terminach nikt się nie jawił, lub przynajmniej ceny szacunkowej nieofiarował wówczas wyznacza się termin na dzień 16 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu do ułożenia warunków ułatwiających.

Ceną wywołania jest 1460 zł.

Wadyum 146 zł

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Obertyn, 17 września 1886.

---

L. 8602. (7218 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności a. w. banku w kwocie kapitalnej resztującej 10457 zł. 96 ct. z pn. z połączeniem uiszczonej 21 grudnia 1885 kwoty 1550 zł., odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi przymusowa sprzedaż realności dóbr Chlebiczyn polny dłużnika Jana Br. Koprego własnych w jednym terminie dnia 6 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze V.

Cena wywołania i wartościowa 31000 zł. w. a.

Wadyum 10 prc., 3100 zł.

Dobra będą sprzedane i niżej ceny wywołania lecz nie niżej kwoty 25000 zł.

Bliższe warunki można można powziąć z aktów sądowych.

Dla wierzycieli, którzyby po 12 sierpnia 1886 wpis uzyskali lub którymby uchwała niniejsza i dalsze doręczone być nie mogły ustanowiono adw. dra Milgroma w Kołomyi kuratorem.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 16 września 1886.

---

L. 12748. (7222 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 506 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Seidlera odbędzie się na dniu 18 listopada 1886, 2 grudnia 1886 i dnia 16go grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze n. 15 egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi wierzytelności w kwocie 500 zł. w. a. z pn. jak Dom. 6 pag. 248, nr. 12 on. w stanie biernym 1/3 części realności pod l. 215 w Tarnopolu położonej Markusa Goldberga własnej, na rzecz dłużnika Wilhelma Goldberga zaintabulowanej, a wierzytelności tejże wedle Instr. 78 pag. 114 l. 1 on. za hipotekę służącej.

Cena wywołania 500 zł. w. a. poniżej której wierzytelność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie; wadyum 50 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 maja 1886 prawa zastawu na wierzytelności tej nabyli lub którymby uchwała licytacyjna, lub która z później zapaść mających uchwał z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. adw. dra Weissteina kuratorem a p. adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 11 września 1886.

---

Ч. 7281. (5976 1—3)

Дня 29 Жовтня 1886, дня 30 листопада 1886 и дня 31 грȣдня 1886 о годинѣ 10 рано вôдбȣде сѧ въ тȣтейшôмъ сȣдѣ лицитацїя реальности въ Падикахъ пôсля вык. ипот. ч 164 Филипа Макȣсяка власной на 400 зл. в. а. оцѣненой на заспокоенїе претенсїи обшого рôльничо кредитового Заведенїя въ квотѣ 167 зл. 18 кр. в. а. повисше яко за цѣнȣ шацȣнковȣ, а на третомъ терминѣ и нисше, той однакожь тôлько на такȣ цѣнȣ съ котрой бы всѣ довги зпотечнѝ заспокоенѝ зôстали.

Вадїюмъ 4 зл. а. в.

Терминъ до ȣлошенїя лекшихъ ȣсловїи назначеный на 31 грȣдня 1886 о 3 годинѣ по полȣднѝ

Прочи ȣсловїя можна переглянȣти въ регистратȣри тȣтейшого сȣдȣ

Ц. к. мдль. сȣдъ повѣтовый.

Коломыя, 6 липця 1885.

---

L. 5729. (7122 1—3)

Dnia 11 listopada, 14 grudnia 1886 i 25 stycznia 18-7 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 26 w Młodowicach położonej według wykazów hipotecznych l. 355 i 85 Filipa Szupiaka własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 227 zł. 95 ct. z przyn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realnośc ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę, jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły; a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 25go stycznia 1887 o godzinie 3 po południu, na który się obydwie strony i wierzycieli hipotecznych zawzywa z oznajmieniem, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego.

Z c. k. Sądu powitowego

Niżankowice, 29 grudnia 1885.

---

L. 1332. (7232 1—3)

W dniach 30 listopada 1886, 11 stycznia i 15 lutego 1887 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedana będzie realność pod l. k. 123 w Albigowy położona lwh. 157 objęta Franciszka Kuźniara własna, na zaspokojenie 79 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 718 zł.

Wadyum 71 zł. 80 ct. w. a.

Akt oszacowania, wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 16 kwietnia 1886.

---

L. 1181. (7236 1—3)

W dniach 20 października, 24 listopada i 23go grudnia 1886 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Maryi Hrehorków Aksenya własnej pod l. 77/79 rep. 58 w Łataczu położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 37 zł. 6 ct. z pn. na rzecz Michała Danyłejko.

Cena wywołania 200 zł. a. w.

Wadyum 10 prc. to jest 20 zł. w. a.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 19 marca 1886.

---

L. 6083. (7225 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 120 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 236 w Żurawicy położonej, dłużniczej masy nieobjętej Maryi Michancio własnej, wyk. hip. l. 251 objętej na podstawie warunków ułatwiających w jednym terminie w dniu 12 listopada 1886 o godzinie 9 rano tutaj w drodze pubicznego pretargu odbyć się mającą na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 287 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 15 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd pow. m. d.

Przemyśl, 17 lipca 1886.

---

L. 4950. (7227 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Leiby Jageta przeciw Jurkowi Jurenc o zapłacenie 120 zł. i 50 zł. a. w. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu 8/12 części gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 75 w Hlibowicach wielkich położonego wykazem hipotecznym l. 126 objętego dłużnika własnych i 8/12 części ciała hip. whl. 380 objętego Łucia i Katarzyny Domańskich własnych trzech na dzień 2 listopada, 14 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 709 zł. 33½ ct. w. a. poręczne 70 zł. 94 ct. wal. austr., że części powyższych ciał hipotecznych w pierwszych termiach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, którąby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie podatkowym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Bóbrka, 28 sierpnia 1886.

---

L. 10866. (7228 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 listopada i 7 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 66/174 w Jagielnicy Antoniego Łeniuka własnej, na rzecz Abrahema Rosenkranza pto 22 zł. 20 ct. z przyn.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i protokół zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia miejsca pobytu wierzycieli Antoniego Łeniuka i dla wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem adw. dra Izydora Dyamanta w Czortkowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15 lutego 1887 godzinę 10 przed południem.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 12 września 1886.

---

L. 13614. (7250 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie wiadomo czyni, iż na zaspokojenie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego 24 rat pożyczkowych po 3 zł. i jednej raty 3 zł. 14 ct. a. w. z pn., odbędzie się przymusowy publiczny przetarg realności w Ostrowczyku polnym położonej, wykaz. hipot. księgi grunt. tejże gminy l. 13 w 2/4 częściach i wyk. hipot. l. 228 objętej, dłużników Franciszka Szabatowskiego, względnie tegoż spadkobierców Maryi z Szabatowskich zamężnej Bojko i Jana Szabatowskiego własnej w trzech terminach a to na dniu 9go listopada, 9 grudnia 1886 i 10 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność powyższa za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

Cena szacunkowa jest 125 zł. a. w.

Wadyum 10 prc. a mianowicie 12 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 18 września 1886.

---

L. 5004. (7291 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty pierwszej raty 2 zł. 10 ct. i 7 rat po 17 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 94 w Borku starym położonej wykazem hipotecznym l. 275 księgi głównej gminy katastralnej Borek stary objętej na imię Józefa i Katarzyny Janoszów zaintabulowanej w dniach 19 listopada, 17 grudnia 1886 i 15 stycznia 1887 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 16 stycznia 1887 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 24 sierpnia 1886.

---

L. 11590. (7195 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego o 10000 zł., 26148 zł., 12730 zł. 63 ct. w. a. etc. rozpisuje trzeci termin licytacyjny dóbr Koliniec w powiecie sądowym Tłumacz położonych, która to licytacya w dniu 2 grudnia 1886 o 10 godzinie rano pod ułatwiającemi warunkami przeprowadzoną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 85100 zł. w. a.

Wadyum wynosi 4255 zł. w. a.

Przy tym terminie zostaną te dobra i niżej wartości szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się także niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora dra Buczyńskiego z substytucyą adwokata dra Zachariasiewicza i przez edykta zawiadamia.

Stanisławów, 25 września 1886.

---

L. 4934. (7206 2—3)

W dniach 10go listopada, 15 grudnia 1886 i 19 stycznia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/6 części realności pod l. k. 478 w Sokołowie położonej, wykazem hip. l. 739 objętej Józefy Cieślik własnej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Rottenberga 35 zł. z pn.

Cena wywołania 66 zł. 40 ct.

Wadyum 6 zł. 4 ct. a. w.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Sokołów, 2 sierpnia 1886.

---

L. 12199. (7106 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 230 zł. w. a. z pn. na rzecz c. k. prz. gal. banku hipotecznego we Lwowie

odbędzie się dnia 22 grudnia 1886, 20 stycznia 1887 i 23 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki w w Tarnopolu pod l. k. 189/200 i 308/323 położonych $^{4}/_{5}$ części z nieokreślonej części realności pod l. 188 199 w Tarnopolu.

Cena wywołania, poniżej której realności te na powyższych trzech terminach sprzedane nie będą, wynosi 10015 zł.

Wadyum 1002 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla Markusa Barara jako niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 lipca 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw dra Blausteina a p. adw. dra Axelrada zastępcą tegoż.

Z Rady c. k. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 11 września 1886.

---

L. 7315. (7130 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 228 zł. 77 ct. odbędzie się w dniach 13 października, 17 listopada i 15 grudnia 1886 w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 593 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Filemony Anieli dw. im. Wolskiej i Karola Wolskiego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, 14 sierpnia 1886.

---

Z. 6660 (7324)

**Berichtigung.**

In dem in der „Gazeta Lwowska" Nr. 226 und 229 vom 4 und 7 October l. J. erschienenen Aviso betreffend den Einkauf von Korn für das Militär-Verpflegs-Magazin in Tarnopol wurde als Datum der Uiberreichung der Verkaufsanträge irrigerweise der 10 October l. J. bezeichnet, während der **19 October l. J.** als der Tag der Uiberreichung der Verkaufsanträge festgesetzt ist; was hiemit berichtigt wird.

K. k. Intendanz des 11 Corps.
Lemberg, am 11 October 1886.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 5734 (7255 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia Jana Smolenio z miejsca pobytu niewiadomego, że Simon Hamel z Rymanowa wniósł przeciw niemu pozew pto 26 złr. na który termin na dzień 15 października 1886 godz. 9 zrana wyznaczono i dla niego kuratora w osobie Józefa Wiernusza wójta z Królika pols. ustanowiono, któremu potrzebną informacyę udzielić ma, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej zła następstwa sam sobie przypisze.

Rymanów, dnia 20 września 1886.

---

L. 38408 (7239 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że celem doręczenia ts. uchwały z dn. 18 września 1886, l. 38408 wyznaczającej termin do dupliki ewentualnie do spisu aktów wsporze dra. Felicyana Jackowskiego przeciwko Zofii Romańskiej pto 5000 złr., gdy miejsce pobytu powoda dra. Felicyana Jackowskiego nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Dzjędzielewicz kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Pająk mianowany.

Wzywa się zatem dr. Felicyana Jackowskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 18 września 1886.

---

L. 2076 (7230 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia Michała Korbla stale zamieszkałego w Maruszowie, Królestwie polskim, guberni Radomskiej że dla niego ustanowiono kuratorem Józefa Wyrobka z Wieprzca, któremu tut. sąd. rezolucyę zd. 24 maja 1886. l. 2076 nie dozwalającą wpisu Jędrzeja i Wiktoryi Korblów za właścicieli realności w Wieprzcu pod nk. 61 położonej, wyk. hip. l. 94 i 89 objętej doręczono.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 24 maja 1886.

---

L. 59657. (7211 3—3)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 31 maja 1886 l. 33759 i na mocy rozporządzenia Wysok. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 10 września 1886 l. 11514 podaje się do powszechnej wiadomości, że państwowe egzamina na samoistnych gospodarzy lasowych, tudzież na dozorców i technicznych pomocników lasowych odbędą się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie w biurze c. k krajowego inspektoratu lasowego dnia 4 listopada 1886 i w dniach następnych.

Kandydaci przypuszczeni do tych egzaminów zgłosić się winni przed tym terminem do komisyi egzaminacyjnej w biurze c. k. Radcy lasowego Lettnera i wykazać się otrzymanem pozwoleniem składania egzaminu, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną taksę egzaminacyjną, która dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych wynosi 10 zł. 50 ct. w. a., a dla dozorców i technicznych pomocników 5 zł. 25 ct. w. a.

Uwolnieni od opłaty taksy egzaminacyjnej mają się wykazać odnośną rezolucyą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów. 29 września 1886.

---

L. 24141. 7158 (3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Konstanty Widawski, reskryptem c k. Ministerstwa sprawiedliwości z 14 lipca 1886 l 12676 notaryuszem w Budzanowie zamianowany, złożywszy 28 września 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 30 września 1886.

---

L. 8543 (7095 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Herscha Brühla, że wsprawie egzekucyjnej dra. Adolfa Holzera przeciw niemu o 400 złr. zprzyn. ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dra. Horowitza, z substytucyą adw. dra. Leiblingera i polecił doręczyć kuratorowi uchwałę z dnia 31 grudnia 1885 l. 18140 którą na rekwizycyę lwows iego c. k. sądu krajowego jako handlowego przymusowy wpis prawa zastawu dla powyższej wierzytelności na pewnych nieruchomościach tabularnych w Podwołoczyskach położonych zarządzono.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1886

---

L. 11390 (7036 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Pabita pochodzącego z Kobylanki powiatu Gorlice, że przeciw niemu wniósł Wolf Morgenstern z Libuszy powiatu Biecz dwa pozwy w sprawach drobiazgowych pod dniem 23 sierpnia 1886, do ll. 10290 10291 pto 49 złr. 55 cnt. 30 złr. 90 cnt. aw. w skutek czego w obu sprawach termin do rozprawy na dzień 22 listopada 1886, o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Ustanawiając dla Ignacego Pabita kuratora w osobie Stanisława Szurka wójta z Kobylanki, wzywa się Ignacego Pabita, ażeby na terminie albo sam stanął, albo kuratowi należytą informacyę udzielił, lub wreszcie innego zastępcę obrał i takowego sądowi wcześnie oznajmił, w razie bowiem przeciwnym wszelkie skutki ze zaniedbaniej obrony sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 22 września 1886.

---

L. 6389 (7169 3—3)

Sąd obwodowy ustanawia dla Szymona Fränkla celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 24 sierpnia 1886 l. 15818 orzekającej, że hipoteka dóbr Biała niżnia wyk. hip. l. 514 objętych pomimo zajęcia 1 morga 380 sążni pod kolej Tarnowsko-Leluchowską nie doznała uszczuplenia, kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 28 sierpnia 1886.

---

L. 3805 (7235 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mateusza Tryskiewicza jak niemiej jego spadkobierców lub prawonabywców że przeciw nim wnieśli małżonkowie Sebastyan i Agnieszka Markiewicze pozew o uznanie pretensyi w kwocie 127 złr. mk. za zgasłą i wykreślenie intabulowanego dla niej na realności pod nk. 312 w Przeworsku prawo zastawu że niewiadomych pozwanych ustanowiono kuratorem pana adw. dr. Jahla w Jarosławiu i termin do rozprawy ustnej przy tut. sądzie na 22 października 1886, o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Mateusza Tryskiewicza lub jego spadkobierców i prawonabywców by przed wyznacznym do rozprawy terminem ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę dali lub innego zastępcę sobie obrali.

C. k. sąd powiatowy
Przeworsk, 31 sierpnia 1886

---

L. 1806. (7194 3—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 15go listopada 1886 o 9 godzinie rano rozpoczynającą się kadencyę Sądu przysięgłych w Przemyślu mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Pressen przewodniczącym, zaś c. k. Radca wyższego Sądu krajowego Freyberger, tudzież c. k. Radcy Sądu krajowego Nennel, Leszczyński, Skala, Przybylski i Janowski jego zastępcami.

Przemyśl, 2 października 1886.

---

L. 24143. 7159 (3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Włodzimierz Maksymilian Lewicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886 l. 12676 notaryuszem w Wiśniowczyku zamianowany, złożywszy dnia 28 września 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 30 września 1886.

---

L. 24230. (7160 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Eugeniusz Ambros reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 14 lipca 1886 l. 12676 notaryuszem w Obertynie zamianowany, złożywszy dnia 28 września 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 30 września 1886.

---

Z 42148 (6772 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird der Frau Małke Serke Landy derzeit unbekannten Aufenthalts kund gemacht, daß wider dieselbe am heutigen eine Zahlungsauflage pto 187 fl. 23 kr. zu Gunsten der Elbemühl Papierfabriks-Verlagsgesellschaft erlassen und dem für dieselbe bestellten Kurator Adw. Romanowski mit Substituirung des Adw. Dzjędzielewicz zugestellt wurde.

Lemberg, am 11 September 1886.

---

Z. 33969 (6738 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird in der exekutionssache der Chane Fisch gegen Israel und Feige Sommer pto 700 fl ö. W. behufs Zustellung des hiergerichtlichen Intimats vom 28 April 1886 Z. 19646 an den abwesenden Mechel Offe und behufs weiterer Vertretung desselben H. Adw. Dr. Reiss zum Kurator und Adw. Dr. Ambes zum dessen Stellvertreter für den abwesenden Mechel Offe ernant. Es wird demnoch dem Mechel Offe aufgetragen dem für ihn ernannten Kurator die nöthigen Informationen zu ertheilen da er widrigenfalls die nachtheiligen Folgen sich selbst zuschreiben wird.

Lemberg, am 4 August 1886.

---

L. 38044. (7157 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Adelę Hlawate, iż na prośbę Maryi Piszczek uchwała z 22 grudnia 1883 l. 66125 na intabulacyę Maryi Piszczek jako prawonabywczyni spadkobierców śp. Franciszki Hlawatej za właścicielkę realności l. 159 na Zderkówce w Stryju zezwolono i że uchwałę tę równocześnie ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Smolce, którego zastępcą jest adwokat dr. Robert Czajkowski doręczono.

Wzywa się zatem Adelę Hlawatę, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony jej praw środków udzieliła lub innego w tym celu zastępcy sobie obrała.

Lwów, 4 września 1886.

---

L. 61280 (7294)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisyjne dochodzenia względem zabezpieczenia prawego brzegu rzeki Seret powyżej kolejowego mostu w km. 105·5 linii transwersalnej Stanisławów Husiatyn odbędzie się na dniu 27 października 1886.

Wykaz gruntów które w tym celu zajęte być mają, będzie wraz z dotyczącymi planami wyłożony w urzędzie gminnym w Czortkowie przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni w Czortkowskiem c. k. Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 października 1886.

---

L. 7816 (7246)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 2 czerwca 1886, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślono firmę Manes Stanik handel tarcicami w Kroscienku.

Przemyśl, 9 czerwca 1886-

---

L. 7647 (7251 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż dnia 9 maja 1886, zmarła Dorotea z Procnerów 1 Mucha, 2 Gurtler z Lipnika bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu spadkobiercy Jana Procnera nie jest wiadome, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku jednego zgłosił się w sądzie, i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej deklaracya do spadku odebraną zostanie od ustanowionego dla niego kuratora dra. Jana Rosnera.

Biała, dnia 16 sierpnia 1886.

---

L. 6628 (7233 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że zmarł w krakowie Jan Szybowicz kancelista rady powiatowej Łańcuckiej

Gdy spadkobiercy ani z nazwiska ani też z miejsca pobytu sądowi nie są znani przeto wzywa się wszystki h, którzyby sobie jakie prawo do spadku po powyższym zmarłym rościli, aby się z takowego w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie spadek którego kuratorem Józef Kaczorowski ustanowionym został jako bezdziedziczny wysokiemu Skarbowi na własność przyznanym zostanie.

Łańcut, dnia 29 lipca 1886.

---

L. 367 (7241)

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na V kadencyę, rozpoczynającą się 22 listopada 1886, o 9 rano Macieja Czyszczana, radcę sądu krajowego wyższego i przewodniczącego w oddziale radców sądu krajowego: Wilhelma Höflicha, Klemensa Pawłowicza, Bogumiła Nowotnego, Michała Krzeczowskiego i Leonarda Łukaszewskiego.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.
Kraków, dnia 5 października 1886.

---

M. 61279 (7293)

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisyjne dochodzenie względem zabezpieczenia brzegów rzeki Worony w km. $9^{5}/_{7}$ i 9·8 linii transwersalnej Stanisławów Huisatyn odbędzie się na dniu 26 października 1886.

Wykaz gruntów, które w tym celu zajęte być mają wyłożony będzie wraz z dotyczącymi planami w urzędzie gminnym w Tyśmienicy przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamieszczonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w Tłumackiem c. k. Starostwie w przeciągu 14 dni lub też przy komisyi na miejscu

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 października 1886.

L. 18142 (7271 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości. że Antoni Grotowski mianowany c. k notaryuszem w Makowie po wykonaniu w dniu 1 września 1886, przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 6 października 1886.

---

L. 9190 (7226 1—3)

C. k. sąd pow. miejs. deleg. w Złoczowie, zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Agnieszkę Pakuszewską i Alojzego Tauliczek jako spadkobierców Maryi Kandelka, że na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego Skarbu z dnia 8 kwietnia 1885, l. 5803 dozwolono t. s. uchwałą z dnia 15 kwietnia 1885, l. 5803 w celu zaspokojenia dodatkowo wymierzonej należytości spadkowej od spadku po ś. p. Maryi Kandelka w kwocie 134 złr $12^{1}/_{2}$ cnt. aw. zpn. egzekucyjną extrykacyę i wydanie z depozytu sądowego odpowiedniej gotówki z kwoty 257 złr. $60^{1}/_{2}$ cnt. na rzecz masy spadkowej po Maryi Kandelka pod art. dz. dep. 249/68 w depozycie c k. sądu obwodowego w Złoczowie przechowanej, i że doręczenie wspomnionej uchwały zarządzono do rąk równocześnie ustanowionego dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dra. Heynego w Złoczowie, wzywa się zatem tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ażeby albo w tutejszym sądzie, albo też u ustanowionego dla nich kuratora się zgłosili, temuż potrzebnych informacyi celem obrony ich praw udzielili inaczej skutki swego niezgłoszenia się sami sobie przypisać będą winni.

Złoczów, dnia 20 lipca 1886.

---

L. 11383 (7248 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Haffnera że dla tychże p. dr. Tarnawskiego kuratorem ustanowiono i temuż równocześnie rezolucyę wydaną na prośbę Herscha i Lotty Pubinfeldów o wpis prawa własności do części parceli budowlalanej 66|1 z wykazu hipotecznego l. 217 gminy Przekopana doręczono.

Przemyśl, dnia 3 sierpnia 1886,
C. k. Rada sądu krajowego.

# KAZIMIERZ LEWICKI
**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI**
porcelany, szkła i towarów mięszanych
**we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.**
**Założony w roku 1845.**

**poleca:**
urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra
dla
Restauracyj, kawiarń, cukierni i mleczarni.

## Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, jak niemniej **pigwy** po 1 zł. 50 ct., **nowe orzechy** po 1 zł. 70 ct., przesyła w koszykach 5-cio kilowych franco do każdej stacyi pocztowej.

**Ed. Rittinger,**
właściciel winnic
w WERSCHETZ (Węgry).
5930

## Galicyjską naftę niezapalną

**polecam w szczelnie zamkniętych blaszanych naczyniach z odstawą do domu**

| | | |
|---|---|---|
| Za 10 litrów salonowej | 2 złr. | 20 ct. |
| „ 10 „ białej Nr. 1. | 2 „ | — „ |
| „ 10 „ żółtej „ 2. | 1 „ | 80 „ |

Kaucja za blaszanki 75 ct.

Magazyn główny i hurtowny za rogatką Żółkiewską L. 683 gdzie dla odbiorców całemi beczkami osobnemi cennikami służę.

Zamówienia przyjmuję w mym handlu L. 11 A. plac Bernardyński, dom dra Nurkowskiego, w Towarzystwie spożywczem i w handlach F. W. Królikowskiego, Albina Soleckiego i Jana Ważnego.

Ręcząc za dobry towar i rzetelną usługę, polecam się łaskawym względom.

**Karol Klimowicz**
7161 4 6 ulica Jabłonowskich l. 6.

L. 953 (7268 1—3)

## Konkurs.

W Dobczycach w powiecie Wielickim została opróżniona posada lekarza miejskiego z płacą roczną 200 złr., dodatkiem kancelaryjnym 50 złr. i prawem poboru należytości za oględziny bydła.

Ubiegający się o tę posadę dr. medecyny zechcą wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do zwierzchności miejskiej do dnia 25. Października 1886.

Dobczyce, 3. Października 1886.

## Podziękowanie.

Poczuwam się do spełnienia obowiązku, do przesłania na tej drodze najserdeczniejszego podziękowania za współudział przy pogrzebie ś. p. męża mego Franciszka Bałutowskiego.

W szczególności serdeczne „Bóg zapłać“ Przewielebnemu księdzu Prałatowi Jurkowskiemu i Wielebnemu Duchowieństwu, WPanu Prezydentowi miasta Lwowa, Świetnej Radzie miejskiej, Szanownemu Zarządowi Kasyna miejskiego, Zarządowi Muzeum przemysłowego miejskiego, Stowarzyszeniom korporacyjnym, Stowarzyszeniu „Gwiazda“ i wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział przy odprowadzeniu zwłok na cmentarz, oraz WPanu Stanisławowi Niemczynowskiemu, za serdeczną i słodką pociechę, iż w mieszczaństwie lwowskiem znajdę w mem strapieniu przyjacielską opiekę. 7320

Lwów, dnia 8 października 1886.

**Antonina Bałutowska.**

## Majętność ziemska

obszaru około 1300 morgów, w powiecie Rohatyńskim; 3/4 mili od stacyi kolei Lwowsko Czerniowieckiej

**jest do sprzedania.**

Bliższych wyjaśnień udziela kancelarja adwokata Dr. Roberta **Czaykowskiego** we Lwowie przy ulicy Kopernika 20. 7326 1—3

(Pośrednictwo wykluczone)

HANDEL KORZENNY
## Karola Bałłabana
we Lwowie, poleca: 7325 1—3

**Świeżą musztardę kremską,**
**Świeże marony włoskie,**
**Swieże powidła węgierskie.**

## Konkurs.

Miasteczko Gołogóry z okolicą bardzo obfitą i rozległą a mimo to lekarza nieposiada. Ogłasza się niniejszem, że w temże miasteczku jest otwartą posada lekarza miejskiego z płacą roczną 300 zł. Chcący obiegać się o tę posadę zechcą się zgłosić listownie pod adresem Adolfa Wojcickiego naczelnika gminy w Gołogórach. 7260

## Srodki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach,
KWAS karbolowy w płynie,
WAPNO karbolowe,
PROSZEK karbolowy,
WAPNO chlorowe,
PROSZEK desinfekcyjny,
WAPNO fenilinowe,
SIARKAN (witriol) żelaza,
DWUSIARCZAN wapniowy,
ANTIBAKTERION.

## Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
PROSZEK „Zacherla“
PROSZEK zamorski „Andela“,
TYNKTURĘ na owady,
KAMFORĘ,
PIEPRZ biały, (3399 45—?)
NAFTALINĘ,
PAPIER na mole,
PAPIER na muchy,
LEP na muchy,

**poleca**
## JÓZEF HANKE
**skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem“ we Lwowie,**
**rynek l. 38 we własnym domu.**

Założony w roku 1841
handel sukna pod firmą
Jan Wallach i Syn
Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886
wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane
zaczynając
od cen
najniższych
6382

KONCESYONOWANA
**szkoła spiewu solowego**
## Ireny Lewickiej

dyplomowanej spiewaczki konserwatoryum drezdeńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wiedniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. Warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska l. 11.
6194 19—30

Skład komisowy bielizny z normalnej Jaegera uznanej pierwszorzędnej fabryki Fryderyka Redlicha w Berni.

Płótna, stołową bieliznę
i gotową bieliznę dla mężczyzn
pończoch, skarpetek,
także pończoszki dla dzieci,
Deszczochrony i płaszcze
od deszczu

poleca handel
## F. S. Bardasza
*we Lwowie*
vis-à-vis kościoła Katedralnego
**Ceny fabryczne.**
(6737 4 12)

*Księgarnia*
## J. M. HIMMELBLAUA
w Krakowie
otrzymała na skład i poleca:

Ustawa i przepisy dot. **pospolit. ruszenia** (Landsturm) wraz z objaśnieniami — red. major Schmid cena **40** ct. Za nadesłanie pakunku pocztą 45 ct. wysyłam franko. 7309 1—2

## Oliwę maszynową

dla lokomobil, młocarń ręcznych, tartaków, młynów parowych i wodnych i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie w różnych gatunkach jako to: 5230

Lecer prawdziwa
*Kaukazka mineralna,*
**Wulkaniczna podwójnie odkwaszana.**
**Smarowidło**
**do osi żelaznych**
*SIARCZAN MIEDZI (siny kamień)*
do bajcowania pszenicy.
**Korzeń mydlany**
do prania wełny, poleca po najtańszych cenach

## JÓZEF HANKE
**skład farb i handel materyałów**
**pod „Czarnym psem“**
we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

**Główny skład**
**dla Galicyi i Bukowiny**
**Fortepianów, Pianin i organów**
kościelnych i pokojowych
## L. MARKA
we Lwowie, Rynek l. 9.
**I Pierwsza koncessyonowana**
**Szkoła muzyczna.**

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

## Najlepsze tutki cygaretowe

„Bosfor“ 1000 sztuk po 1 zł. 50 ct., 1 zł. 80 ct. i 2 zł. poleca fabryka D. Kośnierskiego we Lwowie
7208 główny skład plac Halicki l. 3. 4—10

# Elastyczne
**wałeczki**

do zaopatrywania okien i drzwi, najlepszy i najtańszy środek do ochronienia się od przeciągu, gips, kit do okien

poleca 7078 2—0

**Józef Hanke we Lwowie**
skład farb i handel materyałów pod „Czarnym Psem“ Rynek 38 we własnym domu.

# Winogrona feslawskie
**co dzień świeże posyłki otrzymuje**
# KAROL BAŁŁABAN
**we Lwowie,** 6635
zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

## 6 medali zasługi i Dyplom honorowy
**za**
## PUDR KSIĄŻĘCY

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr 1 50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek,* małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

## WODĘ FIJOŁKOWĄ.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

**PILIPTON** włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

**Wodę lwowską** odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

**Wodę kolońską** przednią, — flakon po ct 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po ct. 20, ct. 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Ihnatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,
„ PRZEMYSLU u p. Nahlika,
„ RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,
„ JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,
„ TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),
„ BIAŁEJ u p. Wyspiańskiej,
„ GORLICACH u p. Birna,
„ SANOKU u p. Mackiewicza,
„ SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,
„ CZORTKOWIE u p. Nossa,
„ BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,
„ PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidra,
„ HUSIATYNIE u p. Czerskiego,
„ MIELCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawlikowskiego,
w TARNOBRZEGU u p. Gizyckiego,
„ BUCZACZU u p. Müllera,
„ BOCHNI u p. Gałty,
„ SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
„ ZBARAŻU u p. Kruka,
„ JEZIERZANACH u p. Kraińskiego,
„ HALICZU u p. Ormezowskiego,
„ STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
„ KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego, Narodnoj torhowli i Stenzla,
„ TARNOPOLU u p. Jamrugiewicza,
„ DROHOBYCZU u p. Aichmüllera.

7000 2—0

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki p. Kraka